

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego**, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji Nr. 88.

Prenumerata.

za miejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K	kwartalnie 8 K — h.	rocznie 24 K	kwartalnie 8 K
półrocznie 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie 12 K	miesięcznie 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie** ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował starszego komisarza powiatowego Wincentego Przybysławskiego, oraz sekretarzy Namiestnictwa: Stanisława Krasinśkiego i Ludwika Wykowskiego, starostami, a komisarzy powiatowych: Eustachego Romanowskiego i Juliusza Strusińskiego, sekretarzami Namiestnictwa.

Szef Rządu krajowego dla Bośni i Hercegowiny zaliczył lekarzkę urzędową, dr. Jadwigę Olszewską w Tuzli, do IX. klasy rangi.

L. VIII d. 450.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu projektowanej regulacji Krynicy, a w szczególności budowy zapory na potoku z Kopicowej i opaski na potoku ze Słotwin w obrębie gmin Krynica i Słotwin, odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropriacyjną w gminach Krynica i Słotwin dnia 27 maja 1913 i rozpocznie się w powyższym dniu o godzinie 9 przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisyja zbierze się przy ujściu potoku ze Słotwin do Krynicy.

Wykazy gruntów, które mają być wyłączone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Krynicy i Słotwinach, a projekt w starostwie w Nowym Sączu, począwszy od dnia 10 maja 1913, przez dni 14 do przejścia dla ogółu.

Zarządy przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wyłączeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Nowym Sączu, lub przy komisji na miejscu.

Zarządy późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonymi robotami i potrzebem do tego wyłączeniem.

Lwów, dnia 3 maja 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 maja 1913 l. XVII. 1701/3 w sprawie wprowadzenia koni, osłów i mułów do Anglii, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 maja.

Skutari w ręku mocarstw.

Jak z urzędowych doniesień wynika, obsadzenie Skutari przez międzynarodowy oddział marynarzy blokującej floty ma być dokonane z chwilą, gdy miasto opróżnione zostanie przez wojska czarnogórskie.

W Skutari dyslokowana jest obecnie brygada czarnogórska w sile 5 batalionów, ogółem 3000 ludzi. Wobec wielkiej ruchliwości wojsk czarnogórskich, mianowicie drobnych oddziałów, nie obciążonych taborem, możnaby przy dobrych chęciach opróżnić Skutari w ciągu kilku godzin lub co najwyżej w ciągu dnia jednego. Bo czegoż trzeba w tym celu? Usunięcia się oddziałów zbrojnych i furgonów, jakoteż kobiet-tragarzy,

którymi posługuje się armia czarnogórska. Transport rannych, chorych i materiałów ciężkich najłatwiej dałoby się uskutecznić drogą wodną, przez jezioro Skutari, przy użyciu promów i z pomocą statków holowniczych.

Większych już przygotowań a temsamem więcej czasu wymaga akcja oddziału marynarzy, których użyje się do obsadzenia Skutari.

Ustawione wzdłuż całego wybrzeża od Antivari do Durazzo okręty floty blokującej muszą w tym celu zebrać się w jednym punkcie, w którym miałyby odbyć się wyładowanie. Prawdopodobnie wybór padnie na port San Giovanni di Medua. Ztamąd może wysadzony oddział marynarzy, z zupełnym pominięciem terytoriów czarnogórskich, dotrzeć w dwu dniach marszu do Skutari, wracając zaś nagłej konieczności — nawet w ciągu dnia jednego. Z San Giovanni di Medua prowadzi też najlepsza droga przez Alessio, a potem przez dolinę Driny do Skutari.

Oddział międzynarodowy musiałby, aby zupełnie sprostać zadaniu, być możliwie jak najsilniejszy. Rzeczą jego będzie sprawować w Skutari służbę policyjną i bezpieczeństwa. Będzie też musiał ów oddział zająć się po długim obciążeniu pracami asanacyjnymi w mieście. Wrazie zajęcia Skutari przez wspomniany oddział bez trudu i zwłoki doprowadzone zostaną do celu środki żywności, namioty, okrycia, leki, przybory lekarskie i t. d., nagromadzone na pokładach okrętów austro-węgierskich i włoskich.

Międzynarodowa eskadra blokująca może dostarczyć ze swych załóg co najwyżej dwu do trzech batalionów, około 2500 ludzi. Odpowiednio do liczby i wielkości nagromadzonych okrętów, przeważać będą w oddziale międzynarodowym marynarze austro-węgierscy. Jest też rzeczą bardzo prawdopodobną, że jeden z wyższych oficerów austro-węgierskich, jeden z trzech komendantów okrętów bojowych otrzyma komendę nad korpusem ekspedycyjnym. Będzie to zresztą zupełnie naturalne wobec okoliczności, iż Monarchia geograficznie najbliższa jest Skutari i naj-

więcej też ma interesu w uporządkowaniu tej sprawy.

Ponieważ admirałowie otrzymali instrukcje, akcja przeto obmyślona być już musi w najdrobniejszych szczegółach. Przeprowadzenie jej wymagać będzie dwu do trzech dni czasu, licząc od chwili ukazania się pierwszego awisa.

Rzecz jasna, że ekspedycja zabierze z sobą także pewną liczbę dział lądowych (kalibru 7 cm.), których po dwie sztuki posiada każdy okręt, a ponadto karabiny maszynowe. Połączenie pomiędzy Skutari i flotą utrzymywane będzie za pomocą stacji iskrowej, która zapewne urządzona zostanie w cytadeli skutarskiej, na razie zaś za pomocą telegrafu polowego. Dowóz środków żywności i materiałów mógłby odbywać się bądź to drogami lądowymi, bądź też drogą wodną przez Bojanie za pomocą łodzi holowanych przez małe parowce. Oddziałowi międzynarodowemu towarzyszyć ma także znaczna liczba lekarzy, personal sanitarny i rzemieślnicy, których w Skutari czeka nie mało roboty. Bojana wszakże w dolnym swym biegu do Oboti — równa to się niemal 2/3 całej drogi — nadaje się tylko dla łodzi nie zanurzających się głębiej, jak na 1-3 m. (60 tonn). Przy szczególnie korzystnych stosunkach wodnych można na Bojanie dotrzeć aż do samego Skutari. W zwykłym czasie komunikację na Bojanie utrzymują drobne łodzie o pojemności około 5 tonn. Te dostają się aż do Skutari. Wjazd jednak na Bojanę od ujścia jest trudny z powodu nanoszonej przez ują mas piasku i namułu, które niemal co dzień zmieniają konfigurację dna, a temsamem stosunki głębokości. Od ujścia Bojany odległe jest Skutari o 23 klm. w linii powietrznej, kręta jednak linia rzeki ma długość 44 klm.

Liczą na pewne, że obsadzenie Skutari przez oddział międzynarodowy dokonane zostanie w ciągu bieżącego tygodnia. Obsadzenie nastąpi wedle z góry przez admiralicyę ustanowionego planu w ten sposób, że poszczególne części miasta i przynależne do nich obwarowania oddane zostaną każda osobno jednemu z oddziałów państw uczestniczących.

40)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZEŚĆ PIERWSZA.

Powrót.

(Ciąg dalszy).

Turskiego przemówienie to zaciekało istotnie. Słuchał tak, jakby to nie o niego chodziło w tym przypadku: podziwiał sofistycyzm i elokwencję, ale niezaprzeczoną logikę mowy, umiejętność działania na słuchaczy i zręczność, z jaką każdą okoliczność umiał wyzyskać, każdy fakt do swego sposobu przedstawienia rzeczy nagiąć, każdy zamiar przeciwnika (Turski nie wiedział, czemu on jest tym przeciwnikiem?) w złem świetle przedstawić.

Ta formalna strona mowy tak go zajęła, że nie miał nawet czasu zdziwić się tą napaścią, ani zastanowić nad jej pobudkami. W istocie bowiem tego człowieka nie znał, nie mu złego nie zrobił, ani nie poczuwał się w sumieniu do żadnej zbrodni wobec tego społeczeństwa, którego on tak zajadle bronił.

Młody człowiek skończył nareszcie mówić i z miną dumna otarł pot z użnojonego czoła. Zaległa chwila cisza. Snać nawet zwolennicy jego wahali się ze zbyt hałaśli-

wem wyrażeniem oklaskami swego uznania ze względu na obecność Turskiego.

Wtedy Turski powstał z miejsca i skłoniwszy się lekko w stronę znużonego mowcy, dał mu sam krótkie brawo, które rozpętało w jednej chwili niebywałą burzę oklasków. Ci jeno, co bliżej Turskiego stali i spostrzegli, że on pierwszy w dłonie uderzył, sykali z pogardą, patrząc na niego i mówili dość głośno, aby mógł słyszeć, że to jest bezwstyd i wyzywająca bezczelność z jego strony, za którą mu się właściwie nauczka porządna należała.

Turski poszedł do domu, straciwszy najzupełniej ochotę przemawiania na tem, przez siebie samego zwołanem zebraniu.

X.

— Księżna... Gdzie księżna?

Lekarz pochylił się nad łóżkiem.

— Księżna pani wyszła na chwilę. Zaraz wróci. Niech księżkę zechce się uspokoić. Chory poruszył wargami bez głosu i przymknął oczy. Zdawało się że zasypia.

Wyszła, trupia twarz o wyciągniętych rysach i głęboko zapadłych oczodołach, odcinała się straszliwą żółcią od białej pościeli; chude, siecią nabrzniętych żył pokryte dłonie, drgały niekiedy nerwowo na ciemno czerwonym atłasie kołdry. Rozpięta na piersi koszula odsłaniała szyję wydłużoną i suchą, na której znaczyła się twardym węzłem krtań i po bokach, jak napięte sznury, dwie niespokojnie i z przerwami pulsujące tętnice. Na nieogolonym zdawną podbródku poruszała się szczylna, brudno biały zarost, sine usta zapadały w szczeliny między zębami.

Była to już agonia beznadziejna, a tem okropniejsza, że od kilku dni się ciągnęła. Zwapniałe, sztywne tętnice, z trudem już tylko przewodziły po obumierającym cie-

rew, mozolnie przez wyczerpane i zatrzymujące się co chwilę serce w nie wtłaczaną. Opuchniętymi i z powodu skrępowania kilkakrotnie napróżno operowanymi nogami, księżkę już od kilku tygodni nie mógł poruszać, obecnie stracił sen, nie pomagały żadne środki uspokajające: zdawał się tylko drzemać ustawicznie, słysząc jednakowoż wszystko, co się koło niego działo.

Z chwilą przyjazdu księżnej, ożywił się na krótko. Pargaminowe policzki zabarwiły mu się przelotnym rumieńcem; zdawało się, że znużone i ciężkiej pracy poddać już niemogące serce, wzmożło się i raźniej rozprawia krew po strupieszonym organizmie.

Usmiechnął się do żony dwornie sinymi wargami i usiłował unieść się na pościeli.

— Dziękuję ci, księżno, żeś przybyła — rzekł. — Wdzięczny ci jestem bardzo, bardzo...

Chwilowe podniecenie przemienilo jednak wkrótce; leżał znów bez ruchu z piersią forsownie chwytajac powietrze, z żyłami, targanymi przerywanem tętnem.

Na syna, przeprowadzonego nieco później, popatrzył krótko; jakiś niewyraźny cień rozrzewnienia przemknął mu po twarzy.

Dzieciak poglądał na niego przerażony i nieśmiały, nie mogąc się zdobyć na zbliżenie ust do ręki człowieka, którego ojcem nazywał...

— Niech Iwo ztąd idzie — wyszeptał księżkę — nie trzeba, aby patrzył... na śmierć... tak wcześnie.

— Niech idzie — powtórzył nerwowo, skinawszy słabą ręką i zmarszczył naraz brwi, jakby skrzecząc bolesny rys jego ścignął.

Odtąd chłopiec nie wchodził do pokoju chorego ojca. Księżna za to prawie nie odstępowała męża przez pierwsze cztery dni. Tak, jak była przyjechała z dworca kolejowego, w kapeluszu i podróżnej sukni, zarzu-

ciwszy tylko biały fartuch pielęgniarki, zaczęła się krzątać około męża, nierychło uległszy namowom lekarza, aby odpoczęła przynajmniej po podróży. Nazajutrz i następnymi dwoma dniami jeszcze była ciągle na stanowisku. Z niesłychaną tkliwością silnemi, a delikatnemi dłońmi unosiła w razie potrzeby głowę chorego, zmieniała mu przepoczone prześcieradła, nie pozwalając się nikomu wyręczyć, podawała leki i czuwała po nocach, zwracając tylko niekiedy na lekarza spojrzenie zalzawionych, tkliwością poświęcenia słodko błyszczących oczu.

Wychodziła z domu rzadko, a kiedy ją spotkał kto znajomy w sklepie lub na ulicy, spiesząca się, niedbale ubrana, rzucała jeno kilka słów, jakby mimochodem, pozwalających się domyślać, jak jest zajęta, znużona, jak ofiarą i pełną zaparcia się wobec starego męża, z którym się rozłączyła...

— Potrzebuje opieki — mówiła z tęsknym usmiechem — a ktoż mu potrafi zastąpić moje ręce? Muszę, muszę śpieszyć do domu...

Tak było przez cztery dni. Piątego ubrała się starannie, wyszła wcześniej na mszę do kościoła, potem do sklepu, do cukierni, przez damy z towarzystwa odwiedzanej, do modniarki, do księgarni i jeszcze do kogoś znajomego — i nie wróciła do domu, aż w popołudniowej porze.

Księżkę był tego dnia nadspodziewanie silniejszy; rozglądał się niespokojnym wzrokiem za żonę, nie chciał jednak pytać, dlaczego jej przy nim nie ma. Wymienił tylko kilka razy imię syna, dopotywał się, co robi, czy zdrow i wesoły, czy wyprowadzono go na spacer przy pięknej, strugą światła w okna bijącej pogodzie...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Już więc za dni kilka powieścić będą ze Skutari flagi mocarstw.

*

Do *Südslav. Corr.* donoszą z Cetynii: Wiadomość o mającej już wkrótce nastąpić ewakuacji Skutari przez wojska czarnogórskie przyjęto w kraju z całym spokojem. Nie wskazuje na to, jakoby wydanie Skutari mocarstwom miało wywołać niezadowolenie. Króla, gdy w dzień po rezygnacji ze Skutari ukazał się przed konakami, powitano gromkimi okrzykami. Z rozmowy prowadzonej przez króla w tradycyjny sposób z ludnością można było nabrać przekonania, że Czarnogórcy, kierując się patryarchalnym przywiązaniem do osoby królewskiej, uznają postąpienie króla Mikołaja za słuszne. Także w armii znalazło zażeganie przesilenia polaski i nawet pewne radykalne elementy, które najwięcej szerzyły niepokoju, obecnie uznają za konieczne, pogodzić się z położeniem.

Co prawda, wskazują równocześnie z wielu stron na to, że ludność Czarnogóry spodziewa się, iż mocarstwa nie omisszą wynagrodzić jej za poniesioną ciężką ofiarę za pomocą takich środków, które wpłynęłyby korzystnie na rozwój materialny kraju. Położenie bowiem Czarnogóry pod względem ekonomicznym przedstawia się wprost rozpaczliwie. Jakkolwiek wszelkie poprzednie perswazyje, by Czarnogóra wydała Skutari w zamian za wynagrodzenie pieniężne, nie odniosły skutku, to jednak mocarstwa nie powinny zamknąć oczu na przerażające ubóstwo kraju. Rezygnację króla Mikołaja uważają jego poddani za ciężką patryotyczną ofiarę, poniesioną w interesie nietylko samej Czarnogóry, lecz także jej sprzymierzeńców. Za granicą kraja wieści, że skutkiem wydania Skutari król Mikołaj będzie musiał abdykować. Owóż wieściom tym zaprzeczają, jako zgoła nieprawdziwym. Również pogłoski o jakimś antidynastycznym ruchu w kraju mają być zupełnie bezpodstawne.

*

O rozstrzygającym posiedzeniu Rady koronnej w Cetynii donoszą tamtąd prywatnie do *N. W. Tagblatt*.

Większość generałów i wszyscy obecni cywilni dygnitarze przemawiali w Radzie koronnej stanowczo przeciwko opieraniu się woli mocarstw.

Generałowie popierali swe stanowisko sytuacją militarną; ich zdaniem Czarnogórcy z zapalem podjęliby nową wojnę, ale sam zapal nie wystarczyłoby do zwycięstwa.

Następca tronu ks. Daniło przemawiał za stawieniem oporu, choćby z bronią w ręku. Oświadczył on, że jako naczelny wódz armii wie najlepiej, iż ona pomimo strat poniesionych, pomimo wysiłków przy długotrwałym oblężeniu Skutari, gotowa jest do dalszej walki.

Nie oświadczywszy się za jedną, ani za drugą stronę, król przerwał obrady i w bar-

do poważnym nastroju powrócił do swych apartamentów.

Na posiedzeniu dnia następnego król zabrał pierwszy głos i przemówił w następujące słowa:

— Walczyłem długo z samym sobą i w ciągu długoletnich rządów nie miałem chwili równie ciężkiej, nie przeżyłem takiej męczarni. Wielka ciężka na mnie obecnie odpowiedzialność. Zdecydowałem się wypróżnić do dna kielich goryczy: muszę uleść i wydać Skutari.

Gdy ministrowie odpowiedzieli, że jako członkowie konstytucyjnego rządu obejmują odpowiedzialność, zaznaczył król:

— Tak, jesteście odpowiedzialni wobec Skupczyny, ja wszakże wobec Boga i historii. Moje imię obarczoneby przekleństwem, gdyby mi tak ciężko dotknięty lud prześlaniem oporu wpełchnął w odmet straszliwych nieszczęść bez promyka nadziei, bez najmniejszych widoków, że przeprowadzę wbrew woli całej Europy słuszne me żądanie co do Skutari. Z dwojga złego wybierając mniejsze, ratujmy naszą ukochaną ojczyznę!

Po tych słowach króla, prezydent ministrów gen. Martinowicz podał się do dymisji. Tekst znanej depechy do sir Edwarda Gręya król sam zredegował.

Cattaro. Z Cetynii nadchodzi drogą prywatną wiadomość, że Skutari będzie w czwartek opróżnione.

Wiedeń. Twierdzą, że komendant floty międzynarodowej Cecil Burney otrzymał już instrukcje co do odebrania Skutari. Po odebraniu Skutari, blokada ustanie.

Paryż. Cecil Burney otrzymał instrukcje, aby wysadzić na ląd oddział międzynarodowy, który odbierze Skutari i pozostanie w niem pomy, póki nie ustalą się przewidywany rząd albański.

Cetynia. Król rozpuścił wojska i w odezwie podziękował im za poniesione trudy.

Wiedeń. Do *Reichspost* donoszą z Cattaro: Gdy generał Martinowicz opuścił decydującą Radę koronną, odezwał się do stojących na ulicy żołnierzy: „Teraz, da Bóg, odpocznicie sobie po bardzo ciężkich czasach”. Odpowiedziano mu żywymi okrzykami radości.

Wiedeń. Donoszą z Cetynii, że wielką część wojsk rozpuszczono już na roboty polne. Wiadomości o rzekomych walkach między Essadem baszą a Dżawidem baszą są nieprawdziwe.

Belgrad. Król Mikołaj wystosował podobno pismo do króla Piotra, w którym donosi, że z powodu niepowodzenia sprawy Skutari zmuszony jest abdykować. Król Piotr odradza uczynienie tego kroku. Według opinii niektórych kół, Serbia ma dać pieniądze na reorganizację armii czarnogórskiej.

Cetynia. Król zamianował prezesem gabinetu Mijuskiewicza. Przybyło tu wielu korespondentów zagranicznych, zdaje się, że

nie będą mieli już nic do roboty. Ogólnie spodziewają się, że granica austriacka będzie znów otwarta.

Sprawy sejmowe.

(Z klubów sejmowych).

□ W gmachu sejmowym panuje od wczoraj ruch gorączkowy. Od rana do późnego wieczora z małą przerwą w południe obradował wczoraj klub ludowy, wieczorem zaś zebrały się kluby: krakowski, podolski, a następnie całe stronnictwo prawicy sejmowej, kluby: centrum i lewicy demokratycznej. Przedmiotem narad klubów była sprawa składu Rady narodowej, a we wszystkich tych zebraniach wzięły udział nader liczne grona posłów sejmowych i do Rady państwa. Po posiedzeniach klubowych odbyły wspólną konferencję delegaci prawicy sejmowej, pp. Korytowski, hr. Piniński i Czaykowski z prezydium lewicy demokratycznej. Prowadzono także rokowania z klubem ludowym. Chodziło o osiągnięcie porozumienia w kwestyi przyszłego składu Rady narodowej.

Prawica sejmowa dokonała też wczoraj wyboru osobnej komisji dla załatwienia spraw stronnictwa w czasie rozwiązania Sejmu aż do przeprowadzenia nowych wyborów. Do komisji tej, której przewodniczącym będzie prezes stronnictwa prawicy sejmowej p. Abrahamowicz, wybrani zostali z koła krakowskiego pp.: Korytowski, jego zastępcą Stanisław hr. Mycielski, hr. Wodzicki, jego zastępcą bar. Konopka, Jędrzejowicz, jego zastępcą Hupka; z grupy podolskiej pp.: hr. Piniński, jego zastępcą dr. Władysław Kraiński, baron Moysa-Rosochacki, jego zastępcą Antoni Theodorowicz, Cielecki, jego zastępcą Czaykowski.

Dziś od godziny 9 rano obradowały kluby: prawicy sejmowej, lewicy demokratycznej, centrum i narodowych demokratów. Następnie zebrały się na konferencję prezydium klubów, celem osiągnięcia porozumienia co do klucza, według którego stronnictwa miałyby być w Radzie narodowej reprezentowane. Narady te trwały do godziny 12 w południe, wskutek czego Koło polskie poselskie rozpoczęło dopiero obrady o godzinie 12 m. 15 w południe.

Koło polskie sejmowe.

Koło polskie poselskie rozpoczęło dziś w południe obrady pod przewodnictwem p. dr. Leo. Na porządku dziennym jest sprawa Rady narodowej.

Zaraz po zagajeniu obrad zdał p. dr. Leo przewodnictwo w ręce wiceprezesa p. Męcińskiego, gdyż równocześnie z obradami Koła odbyła się konferencja prawicy z członkami prawicy demokratycznej. W konferencji

tej wzięli udział pp. Korytowski, Zdzisław hr. Tarnowski, Jędrzejowicz, dr. Leo, dr. German i dr. Bandrowski, celem osiągnięcia porozumienia w przedmiocie organizacji i składu Rady narodowej.

W obradach w Kole pierwszy zabrał głos dr. Rutowski, poddając pewnej krytyce działalność Rady narodowej.

Następnie odpowiadał p. Cieński, prezes Rady narodowej, udzielając wyjaśnień.

Na tem o godzinie 2 po południu przewano dalsze obrady do dziś, godziny 4 po południu.

Sprawy krajowe.

(Stan fundacji Stanisława hr. Skarbka).

□ W dobrach Rypne, należących do fundacji hr. Skarbka, robiono przed dwudziestu laty próby eksploatacji ropy. — Z powodu niewydoskonalonych jeszcze wówczas środków technicznych, tudzież dla braku odpowiednich kapitałów, próby te nie odniosły pożądanego rezultatu. Obecnie wskutek wzmoczonego ruchu za poszukiwaniem ropy i wskutek wyczerpujących się źródeł ropy w Boryslawiu i Tustanowicach, Towarzystwa angielskie przystąpiły do poszukiwania ropy w innych okolicach naszego kraju. — Między innymi jedna z zamożniejszych Towarzystw angielskich spółka „Alfa” przystąpiła do wiercenia szybów w Perehińsku, miejscowości sąsiadującej z dobrami fundacji Rypne i tam natrafiła już na źródła naftowe, a geologiczne badania w Rypnem i sąsiednich miejscowościach wykazały istnienie źródeł naftowych. Spółka „Alfa”, działająca przez pełnomocnika dr. Emila Parnasa, zgłosiła się do fundacji o udzielenie jej prawa poszukiwania i eksploatacji ropy w majątkach fundacji, należących do klucza Roźniatów. Po długich pertraktacjach z powyższą spółką, tudzież po zasięgnięciu przez fundację opinii znawców, zawarła fundacja ze spółką „Alfa” umowę w formie aktu notaryalnego, zatwierdzonego następnie przez Wydział krajowy, mocą której odstąpiła Spółce „Alfa” około 1900 hektarów w dobrach Rypne, Duba, Lecówka, Książowskie i Dubnarów na lat 25 do poszukiwania i eksploatacji ropy.

Tytułem wynagrodzenia za to prawo złożyła spółka „Alfa” jednorazowo 50.000 kor., tytułem kaucyi zaś 10.000 kor. Tytułem udziału brutto przyznała spółka „Alfa” fundacji 13 proc. jako udział w zysku z eksploatacji ropy w naturze lub w relutem pieniężnym bez obowiązku fundacji przyczynienia się do jakichkolwiek wydatków lub strat. Ponadto płaci spółka tytułem czynszu rocznego 1000 kor. i po 30 hal. od każdego sążnia kwadratowego zajętego na cele górnicze. Rygory nałożyła fundacja dość ostre, a po upływie lat 25, względnie wcześniej w sku-

3)

Pan Monbars.

(Georges de Peyrebrune. *Monsieur Monocle*).

I.

(Ciąg dalszy).

Bliżej stojący, wyciągając szyję, dostrzegali niewyraźnie wśród ciemności, bo jedyne okno rudery było zamknięte okienkami, niekształtną masę pochyloną na stole, na którym polyskiwały szklanka i wywrócona fiaska.

Nowo przybyli, ci, którzy chcieli „widzieć” za każdą cenę, pakowali się gwałtownie w tłum, który rozstępował się tylko przed znakomitościami i obcymi. W taki sposób p. Bouchu mógł się dostać aż do pierwszego rzędu, prowadząc za sobą kilku klientów, o których mu chodziło. Pan Monokl do nich należał i przypadek zdarzył, iż znalazł się tuż obok przerażonego i zrozpaczonego nauczyciela. Znał doskonale ofiarę, starego poczciwca, jak mówił, który miał tylko jedną wadę, że lubił wypić kropelkę za wiele z uszczerbkiem swoich skromnych dochodów, które zaledwie wystarczały mu, aby nie umrzeć z głodu.

II.

— A zatem, — spytał p. Monbars, — nie został zamordowany w celach rabunku?

— To nie jest do przypuszczenia — odrzekł nauczyciel.

— Kto wie! — przerwał Bouchu — stary sknera nie lubił płacić tego, co był winien, wiem coś o tem! Co robił ze swoimi pieniędzmi? Założę się, iż musiał mieć

jakąś skrytkę... o której ludzie musieli wiedzieć.

— Jaey ludzie? — spytał dobrodusznym tonem jeden z żandarmów.

— Ach, ba! — mruknął Bouchu, nie wiedząc co odpowiedzieć.

I ruchem szerokim wskazał mrowisko skromnych chat wieśniaczych, ciągnących się po za wsią aż na pola.

Mała, lokalna kolej, łączyła La Fourche z miastem. Usłyszano świst lokomotywy pierwszego pociągu, przybywającego o siódmej, który o ósmej odjeżdżał napowrót. Myślano, że urzędnicy nadjechali tym pociągiem, pełno ciekawych rzuciło się na drogę, na ich spotkanie i na dziedzińcu jaśniej się zrobiło.

— Proszę! — zawałał Trélan, ujrzawszy swego przyszłego zięcia; a ponieważ myśl wczorajsza nie ustępowała, uznał, że nadeszła dobra sposobność i dał mu znak, aby się zbliżył.

Piotr Barny już był przy nim.

— Nie pojechałeś więc wczoraj wieczorem? — spytał nauczyciel.

— A nie! — odrzekł młody człowiek — moi starzy chcieli koniecznie żebym został i dałem się uprosić.

P. Monbars wpakował ruchem pośpiesznym swoje szkielek w oko i zaczął się przypatrywać prawie niedyskretnie wielbicielowi Teresy. Widząc go, nie, bez zadowolenia, Trélan odważył się:

— P. Piotr Barny — rzekł tonem informacyjnym, nie śmiejąc go wprost zaprezentować. I dodał, przycisnąwszy na tych wyrazach: urzędnik prefektury.

— A! a! — wyrzekł Monbars wesoło — bardzo dobrze. Dobra posada... Miły prefekt, co?... Mój przyjaciel... Proszę do mnie zajrzeć.

Ależ to szło jak po maśle! Trélan był zachwycony. Piotr bardzo nieśmiały, kłaniał się raz po raz, nie znajdując ani słowa do powiedzenia, zahypnotyzowany, jak się zdawało, błyszczącym szkielekiem, zwróconem na niego.

— Bardzo mi przyjemnie! — dodał p. Monokl, a potem, jakby zastanowiwszy się, dodał szybko: — Chociaż okoliczności towarzyszące temu spotkaniu, można uważać raczej za ponure. Znałeś pan ofiarę, panie Barny?

Młody człowiek cingie jeszcze wzruszony, szepnął:

— Tak... dość. Widziałem go nawet wczoraj wieczorem, biedaka!...

Wachmistrz żandarmeryi nastąpił na nogę swego towarzysza, szepcząc mu:

— Baczność!

Lecz tłum wracał, towarzysząc urzędnikom, którzy jednak nie przyjechali pociągiem, lecz automobilami prefekta i lekarza sądowego. Przybyli, sędzia śledczy, pisarz, dwaj agenci w mundurach i kilku w stroju cywilnym, którzy się wnet zgubili w tłumie ciekawych.

Urzędnicy weszli do ciemnej salki, którą natychmiast rozjaśniono, otwierając okiennice. Ale nie weszli sami; na znak przyzwolenia sędziego, pan Monokl wszedł razem z nimi.

— Widzisz, mały, jak on jest dobrze widziany — szepnął nauczyciel Piotrowi Barny. — Zostańmy tutaj. Kto wie?

Tłum milczał pełen wrażeń, ciekawy, co się stanie.

Wewnątrz, badania szły zwykłym w takich razach trybem. Żandarmi złożyli raport.

Rano, około czwartej, wracali z nowej służby, a ujrzawszy te drzwi otwarte o tak wczesnej godzinie, zbliżyli się i zobaczyli ofiarę. Wtedy, jeden z nich pobiegł zawiadomić mera, a drugi został. I nikt tu nie wchodził, z wyjątkiem p. Sigaux, mera i aptekarza w towarzystwie doktora Laplante; ci panowie stwierdzili zgon. Zamordowany był już zimny, jeszcze nie całkiem sztywny i miał na szyi otwartą ranę. Nóż leżał na stole.

Zanim rozpoczęło się śledztwo, sędzia jeszcze zapytał wachmistrza:

— Co mówią w tłumie?

— Jedni, że stary musiał mieć pieniądze. Drugi temu zaprzeczają.

— Czy zauważyliście kto to mówił?

— Och! nauczyciel, panię sędzio. Ale jest coś lepszego...

I żandarm przybrał uroczystą pozę.

— Jest jeden, który mówi, że widział zamordowanego wczoraj wieczorem.

— A!

— Pozwolę sobie zauważyć, panie sędzio, że, mojem zdaniem, nie należałoby dać wymknąć się tej osobie.

— Proszę to bliżej wyjaśnić, wachmistrzu!

— Oto co jest: ten, który ostatni widział zamordowanego, miał odjechać z La Fourche wczoraj wieczorem, a skoro mu czyniono uwagę pod tym względem, powiedział dosłownie, że rodzice go zatrzymali. To wygląda podejrzenie, panie sędzio.

— Rzeczywiście, rzeczywiście, potwierdził sędzia. Proszę czuwać, aby ten człowiek się nie oddalił.

I zabrano się do badania trupa.

Vimereux miał poderżnięte gardło swoim własnym nożem, ale od prawej strony w lewą, co wykluczało przypuszczenie samobójstwa. Broni zresztą leżała na stole daleko od niego, gdy śmierć musiała być piorunująca, z powodu przecięcia arteryi.

Nie było jednak żadnego nieporządku w jedynej izbie domku. Klucz tkwił w zamku szafy a rzeczy starca nikt zdaje się nie ruszał. Znalaziono tam nawet kilka sztuk srebra i miedzi. Ale znaczniejszych pieniędzy nie było zgoła.

Widocznie złodziej-morderca znał kryjówkę, musiał być z tych okolic, zapewne sąsiad.

— Osoby, które się znajdują na dziedzińcu, mogą wejść — wydał rozkaz sędzia śledczy, dając znak pisarzowi aby był gotów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tek rozwiązania kontraktu przez fundację, wraca prawo wydobywania ropy do fundacji.

Stan majątku wszystkich funduszy fundacji Stanisława hr. Skarbka tworzących wynosi w zapasie kasowym 1,821.403 kor. 01 hal., w dobrach ziemskich 2,530.896 kor. 63 hal., w realnościach 3,011.117 kor. 48 hal., w ruchomościach 163.046 kor. 23 hal., w należnościach czynnych 1,007.926 kor. 97 hal., w innych 59.903 kor. 44 hal. — razem 8,594.293 kor. 79 hal.

Stan bierny wynosi 1,432.141 kor. 45 halery.

Czysty stan czynny wynosi 7,162.152 kor. 34 hal., a w porównaniu z rokiem poprzednim okazuje się przyrost o 53.308 kor. 77 hal.

W roku 1912 nabyła fundacja majątek ziemski Grzęda pod Lwowem za 900.000 kor. który wcielony został do majątku zarodowego fundacji.

Awans majowy

w c. k. obronie krajowej.

Kapitanami rachunkowymi zamianowani porucznicy rachunkowi: Henryk Obber 22 dyw. haubie poln. obr. kraj. i August Braunizer 32 pp.

Porucznikami rachunkowymi zamianowani podporucznicy rachunkowi: Fryderyk Lubenik 31 pp., Ottokar Patočka 16 pp., Bernard Hausmann 35 pp., Józef Elsner z 4 p. uł. w 32 pp., Michał Oleniak z 1 p. uł. w 33 pp., Albert Gottschlich z 5 p. uł. w staocy remont obr. kraj. w Zawadce.

Podporucznikami rachunkowymi zamianowani zastępcy oficerów rachunkowych: Franciszek Walter 32 pp., Józef Müller z 17 w 27 pp., August Werner z 15 pp. w 1 p. uł., Franciszek Mader 33 pp.

Starszym intendentem I. kl. zamianowany starszy intendent II. kl.: Ryszard Serchen, szef intendencji komendy obr. kraj. we Lwowie.

Starszym weterynarzem sztabowym zamianowany lekarz sztabowy Włodzimierz Ustyjanowicz 13 dyw. haubie poln. obr. kraj.

Podpułkownikiem zamianowany w żandarmerji major Karol Jahoda z komendy nr. 5 we Lwowie.

Majorem zamianowany w żandarmerji rotmistrz Emil Tintz z komendy nr. 5 we Lwowie.

Rotmistrzem zamianowany w żandarmerji porucznik Fryderyk Plačovský z komendy nr. 5 we Lwowie.

Porucznikami zamianowani w żandarmerji podporucznicy: Józef Rejfi, Adam Butzura, Zygmunt Manowarda, Emil Tarłowski, Hugo Nowotny i Franciszek Dittrich z komendy nr. 5 we Lwowie.

Kapitanem rachunkowym zamianowany w żandarmerji porucznik rachunkowy Hilary Slawik z komendy nr. 5 we Lwowie.

Porucznikami rachunkowymi zamianowani w żandarmerji podporucznicy rachunkowi: Karol Piekarski i Stanisław Siess z komendy nr. 5 we Lwowie.

Podporucznikami rachunkowymi zamianowani w żandarmerji komendanci posterunków, tytularni sierżanci: Franciszek Marcinkowski i August Merkel z komendy nr. 5 we Lwowie.

Zastępcami oficerów rachunkowych zamianowani sierżanci: Vukol Kopaczuk z 20 pp. w 15 pp., Jan Kotas z 5 w 17 pp.

Starszymi weterynarzami zamianowani: Wacław Herget z oddziału staocy ogierów państwowych w Sądowej Wiszni, Józef Forman 2 p. uł.

Starszym oficyałem rachunkowym zamianowany oficyał rachunkowy Kazimierz Oskarbski z intendencji komendy obr. kraj. w Przemysku.

Oficyałami rachunkowymi zamianowani akcesjści rachunkowi: Adolf Haupt z intendencji 43 dywizji piechoty obr. kraj. i Jarosław Fuchs z intendencji komendy obr. kraj. w Krakowie.

Starszymi oficyałami ewidencyjnymi zamianowani oficyałowie ewidencyjni: Hieronim Dziedzina z komendy uzupełn. obr. krajowej w Brzeżanach, nadkompl. w 19 pp., Krzysztof Protting z komendy uzupełn. obrony kraj. w Stanisławowie, nadkompl. w 36 pp.

Oficyałami ewidencyjnymi zamianowani asystenci ewidencyjni: Piotr Moroz z komendy uzupełn. obr. kraj. w Kolomyi, nadkompl. w 36 pp., Dawid Koch z komendy uzupełn. obr. kraj. w Cieszynie, nadkompl. w 31 pp., Hubert Florus z komendy uzupełn. obr. kraj. w Tarnowie, nadkompl. w 32 pp.

Asystentami ewidencyjnymi zamianowani powiatowi sierżanci: Franciszek Gicala z komendy uzupełn. obr. kraj. w Wadowicach (starostwo Biała), nadkompl. w 16 pp., Selig Goldner z komendy uzupełn. obr. kraj. w Kolomyi, w komendzie uzupełn. obr. kraj. w Gródku Jagiellońskim (starostwo Rudki), nadkompl. w 34 pp., Adam Leszczyński z komendy uzupełn. obr. kraj. we Lwowie (starostwo w Żółkwi), nadkompl. w 19 pp., Michał Jedliński z komendy uzupełn. obr. kraj. w Rzeszowie w ko-

mendzie uzupełn. obr. kraj. w Jarosławiu (starostwo Przeworsk), nadkompl. w 34 pp., Karol Kaufenberg z komendy uzupełn. obr. kraj. w Czerniowcach w komendzie uzupełn. strzelców kraj. w Brixen, nadkompl. w 2 p. strzela. kraj., Jakób Binder z komendy uzupełn. obr. kraj. w Nowym Sączu, (starostwo Gorlice), nadkompl. w 32 pp., Kuba Koch z komendy uzupełn. obr. kraj. we Lwowie w komendzie uzupełn. obr. kraj. w Starym Samborze nadkompl. w 33 pp., Chaim Fliesser, z komendy uzupełn. obr. kraj. w Łodzi w komendzie uzupełn. obr. kraj. we Lwowie (starostwo Sokal), nadkompl. w 19 pp., Jossel Stein z komendy uzupełn. obr. kraj. w Tarnopolu w komendzie uzupełn. obr. kraj. w Czortkowie (starostwo w Zaleszczykach), nadkompl. w 20 pp.

Starszymi rusznikarzami I. klasy zamianowani starsi rusznikarze II. klasy: Ignacy Pisz 22 pp. i Józef Buchta 20 pp.

Starszym rusznikarzem II. klasy zamianowany rusznikarz I. klasy Stefan Baranowski 20 pp.

Położenie międzynarodowe.

Kwestya albańska.

Wiener Allg. Ztg. tak pisze o sytuacji: Jak wiadomo, Austria i Włochy postawiły sobie za cel utworzenie autonomicznej Albanii, a Europa cel ten zatwierdziła. Kto dąży do jakiegoś celu, musi mieć odpowiednie środki do jego przeprowadzenia. Jeśli tedy okaże się potrzeba akcji zbrojnej, to ten środek będzie użyty — jeśli się okaże, że do wytkniętego celu można dojść drogą inną, to właśnie na tę drogę wkroczymy. Dla Austrii i Włoch sprawa przedstawia się w ten sposób, że program albański musi być przeprowadzony a tylko od okoliczności zależy, na jakiej drodze się to stanie.

Wiadomości o Essadzie, pochodzące ze źródeł stroniczych, wymagają jeszcze potwierdzenia. Nie można np. uważać za fakt pewny, że ogłosił się on królem Albanii; wiadomo tylko tyle, że usiłuje w okręgu Tirana przywrócić ład i zdaje się, że zamierza odesłać wojska tureckie do ojczyzny, a zatrzymać tylko Albańczyków.

Jeśli to prawda, to zapewne tem łatwiej może przyjść do porozumienia w drodze pokojowej. Essad to człowiek wpływowi, stałby się dobrą podporą rządu albańskiego a i jego wojska bardzoby się przydały. Usiłowania Austrii idą też w tym kierunku, by obie strony zwaśnione pogodzić.

Porta, jak słyhać, oświadczyć miała gotowość przewiezienia wojsk z Albanii morzem do ojczyzny, w Konstantynopolu panuje jednak obawa, by transport ten nie został z powodu formalnego trwania stanu wojennego zaatakowany przez Greków. Porta żąda w tej mierze gwarancji; odpowiednie kroki u rządu greckiego są już w toku.

W berlińskich kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że kwestyę albańską w niezakończonych dotąd punktach załagodzi się pokojowo, bez zastosowania środków wojennych. Następna konferencya ambasadorów zajmie się ustaleniem południowych granic Albanii i prawdopodobnie projektem konstytucji dla nowego księstwa.

Cała prasa berlińska z wielkiem zadowoleniem wita wyjaśnienie się zawikłanych stosunków i wyraża przekonanie, że po myślnym załatwieniu sprawy skutarskiej, kwestya albańska nie może już budzić obawy.

Sprawa zamordowania ks. Palica.

Polit. Corr. donosi, że mieszana komisya śledcza w sprawie zamordowania O. Franciszkanina ks. Palica, po pokonaniu wielu trudności spisała dnia 14 kwietnia (st. st.) protokół, stwierdzający, że komisya nie osiągnęła żadnego rezultatu. Nie można było uzyskać dowodu, że ks. Palica zamordowano bez powodu. Śledztwo wykazało jednak, że ks. Palica, jak zwykłego zbrodniarza okuto w kajdany i znęcano się nad nim. Śledztwo było bardzo trudne. Rząd austro-węgierski zwrócił się do rządu czarnogórskiego z szeregiem żądań, a mianowicie, aby na miejscu, na którym zamordowano ks. Palica, wzniesiono pomnik, aby celem uczczenia pamięci zamordowanego kapłana wybudowano kościół katolicki i aby w uroczystości poświęcenia tego kościoła wziął udział wyższy urzędnik czarnogórski jako reprezentant rządu czarnogórskiego. Rząd czarnogórski, który początkowo dał na te żądania odpowiedź niedostateczną i wymijającą, na skutek energicznej reklamacy ze strony posła austro-węgierskiego hr. Giessla oświadczył, że uczyni zadość wszystkim żądaniom Austro-Węgier, odnoszącym się do sprawy zamordowania ks. Palica oraz, że da satysfakcyę za utrudnienie podróży *attaché* wojskowemu austro-węgierskiemu kapitanowi Huppece.

Rokowania pokojowe.

Biuro Reutersa donosi z Londynu, że ambasadorowie wysłali wczoraj do swych rządów tekst postanowień, które będą stano-

wiły podstawę rokowań pokojowych. Zatwierdzenia tych postanowień oczekują do czwartku.

§ 1 wspomnianego tekstu stwierdza, iż znów poróciły pokój i przyjaźń między stronami prowadzącymi wojnę.

§ 2 orzeka, że Turcyja odstępuje wszystkie obszary na zachód od linii Enos-Midia. Kreta przypadnie Grecyji. Los wysp Egejskich i statut Albanii pozostanie oddany rozstrzygnięciu mocarstw.

§ 6 podnosi, że wszystkie sprawy ekonomiczne i finansowe będą uregulowane przez międzynarodową komisję finansową, która zbierze się w Paryżu.

Uregulowanie sądownictwa i innych spraw analogicznych pozostawione zostanie decyzji mocarstw.

Istnieją wszelkie oznaki, że państwa bałkańskie zgodzą się na ten projekt. Możliwe jest, że Grecyja będzie żądała przedtem zapewnienia co do wysp Egejskich i granic Epiru.

Stosunki serbsko-bułgarskie.

Posel serbski w Sofii wyjechał wczoraj do Belgradu, odbywszy poprzednio konferencyę z Geszowem.

Jak w kołach dobrze poinformowanych twierdzą w Sofii, spór o pretensy terytoryalne między Serbią a Bułgaryą słabnie. Serbia okazała chęć znacznych ustępstw, zapewne wskutek pogłosek o zarządzaniach wojskowych Monarchii austriackiej.

Pogłoski o zamierzonej abdykacyi sułtana.

Do *Daily Chronicle* donoszą z Konstantynopola, że sułtan Mahomet zamierza abdykować. Wedle obiegających pogłosek, następcą tronu uprosił go, by nie czynił tego przynajmniej w obecnej chwili. Zdaje się, że za kulisami odgrywają się bardzo poważne wypadki.

KRONIKA.

Lwów, 7 maja.

Kalendarz.

Czwartek (8 maja): Stanisława b. — Stanisława św. Marka Ewang.

Wschód słońca o godzinie 3:51 rano, zachód słońca o godz. 6:49 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 6 stopni Cel.

— **Prezydent sądu krajowego wyższego p. Czerwiński** wyjechał na wizytyacyę sądów czarnowieckich.

— **Z c. i k. armii.** Przeniesieni zostali podpułkownicy: Alfred Schüller z 7 do 89 pp., Jakób Nossek z 77 do 13 pp., Robert Eder z 75 do 80 pp., Dominik Marcinkiewicz z 6 do 76 pp., Czesław Schmitzek z 80 pp. do 78 pp.; majorowie: Adolf Junek z 30 do 8 pp., Henryk Stäger z 1 do 6 pp., Antoni Calta z 9 bat. pion. do 89 pp., Karol Wenzel z 54 do 31 pp., Jarosław Właśak z 30 do 74 pp., Józef Hausberger z 4 p. drag. do 2 p. drag., Artur Rottenberger z 14 dyw. ciężkiej haubie do 28 p. dział. poln., Jan Walter z 4 do 2 p. art. fort., Teodor Glaser z 2 bat. art. fort. do 3 p. art. fort.; kapitanowie: Jan Prinz z 37 do 2 p. dział. poln., Franciszek Küek z 31 do 37 p. dział. poln., Henryk Wetzler z 3 do 10 pp., Walter Bussan z 7 do 10 pp., Ernest Krolop z 8 do 95 pp., Franciszek Petrasch z 11 do 15 pp., Maksymilian Spačil z 14 do 80, Herman Seitner z 14 do 40, Franciszek Gettenhofer z 27 do 58, Antoni Gottwald z 28 do 89 pp., Alois Ströbl z 36 do 95, Teodor Hora z 54 do 57 pp., Karol Striehl z 2 bat. z 57 do pułku, Artur Quirsfeld z 59 do 80 pp., Ferdynand Weiler z 59 do 90 pp., Franciszek Mały z 73 i Gottlieb Głos z 75 do 10 pp., Rudolf Goltz z 80 pp. do 4 bat. tego pułku, Edward Nowy z 80 do 79 pp., Wacław Pinsker z 81 do 20, Edmund Nitsche z 87 do 1 pp., Franciszek Lendl z 88 do 80 pp., Józef Hejda z 1 bat. 90 pp. do tego pułku, Gustaw Kubik z 100 do 95 pp., Fryderyk Pračke z 33 p. dział. poln. do 22 p. dział. poln., Bruno Kleiner z 9 dyw. ciężkiej haubie do 33 p. dział. poln., Józef Brauner z 2 art. fort. do 2 bat. fort., Ferdynand Soche z 2 p. art. fort. do 1 p. art. fort.; rotmistrzowie: Bela Eisenstein z 3 do 6 p. drag., Rudolf Siegl z 3 drag. do 11 p. uł., Ludwik Labrés z 3 drag. i Oskar Englisch-Papparich z 10 drag. do 14 p. drag., Stefan Cieński z 4 do 6 p. uł., Stanisław Kęplisz z 4 uł. do 13 p. uł., Otto Doleżal do 10 dyw. trenu i Rudolf Sule z 11 dyw. trenu do 14 dyw. trenu, Jan Mrazek z 14 dyw. trenu do 10 dyw. trenu.

— **Towarzystwo galic. urzędników podatkowych** odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, 11 b. m., o godzinie 9 rano w lokalu Kasyna urzędniczego (Rynek 1. 9).

— **Asta Nielsen** złożyła na ręce syndyka Towarzystwa dziennikarzy polskich, adwokata krajowego dr. Bronisława Michalewskiego

kwotę 100 kor. na rzecz funduszu wdów i sierót po dziennikarzach polskich.

— **Towarzystwo filologiczne** odbędzie walne zgromadzenie w sobotę, dnia 10 b. m., o godzinie 4 po południu w sali VII. Uniwersytetu. — Na porządku dziennym sprawozdanie wydziału z czynności za rok 1912 i odczyty: 1. Prof. dr. Tadeusza Sinka: „Za spojrzaniem Horacego“. 2. Prof. dr. Karola Hadačka: „Trzy rzeźby greckie“.

— **Sprawy miejskie.** Wczoraj ukonstytuowały się dalsze komisye Rady miejskiej, a to: organizacyjno-reklamowa: przew. r. J. Wczelak, zastępca r. A. Schneider; statystyczna: przew. r. Majerski, zastępca prof. dr. Pazdro; komisya kontroli długów miejskich: przew. prezydent Neumann, zastępca prof. dr. Głabiński; komisya lustracyi szkół: przew. r. Paszkudzki, zastępca r. Innatowicz.

— **Śnieg.** Nie spodziewaliśmy się już teraz, po pięknych upalnych dniach, takiego gościa zimowego. A jednak raz jeszcze zawiał, na chwilę wprawdzie, dyskretnie, jakby się wstydział swej wizyty. Dziś o godzinie 11 przed południem przy temperaturze +5 Cel. zawirowały drobne kryształki śniegowe, które tajały, nim upadły na ziemię. Zdziwieni przechodnie ze strachem obserwowali na ubraniach delikatne gwiazdki lodowe, które oby były już ostatnie!

— **Towarzystwo „Ochrona kobiet i dzieci“** odbędzie walne zgromadzenie w sobotę, 10 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z Konserwatorium galic. Tow. muzycznego.** Trzeci koncert uczniów i uczennice odbędzie się dnia 9 maja. W koncercie wezmą udział uczniowie klas prof. Dianniego, Kurza, Śladka i Wolfsthal.

— **Wydział Towarzystwa śpiewackiego „Echo“** zawiadamia swych członków czynnych, że próby koncertu, który odbędzie się 2 czerwca b. r. w sali Towarzystwa muzycznego, odbywać się będą odtąd w poniedziałki, czwartki i piątki o godzinie 7:30 wieczorem w lokalu „Echa“ (gmach hr. Skarbka II. p.).

— **Towarzystwo „Kółek ziemian“.**

Z Krakowa donoszą: W dalszym ciągu wczorajszych obrad Tow. Kółek ziemian p. Jerzy Turnau przedłożył projekt utworzenia komisji lustracyi i sanacyi gospodarstw. Komisya ta zajmowałaby się przedewszystkiem ulepszeniami technicznymi; składać się ma z trzech członków, którzy mają prawo powoływania referentów i lustratorów na żądanie członków. Nad sprawą tę wywiązała się obszerna dyskusya, w której zabierali głos pp.: Adolf Turnau, hr. Jan Mycielski, dr. Sulcewski, Klemens Rutowski, Paweł ks. Sapicha, ks. Czartoryski i referent, pozem wniosek referenta uchwalono. Członkami komisji tej wybrano: dr. Lisowieckiego, Jana hr. Mycielskiego i Jerzego Turnau, zastępcą p. Myszczkowskiego.

Na posiedzeniu popołudniowym udzielono komitetowi absolutoryum z rachunków i ustalono wkładkę roczną na 10 kor. dla każdego stałego członka.

Nastąpiła dyskusya nad sprawą zmiany statutu, dążącej do obostrzenia jego przepisów co do sprzedawania przez członków ziemi w ręce niepowołane. W ciągu dyskusyi rozpatrywano niebezpieczeństwo przechodzenia ziemi w ręce niepowołane i wskazywano na konieczność utrzymania ziemi w rękach polskich. Uchwalono w porozumieniu z wszystkimi Kółkami okręgowymi ziemian obmyśleć odpowiednie środki, zabezpieczające od przechodzenia ziemi polskiej w obce ręce i odpowiednie wnioski przedłożyć następnemu walnemu zgromadzeniu. Upoważniono komitet do czynienia odpowiednich kroków w razie stwierdzenia, iż istnieje gdziekolwiek niebezpieczeństwo przejścia ziemi polskiej w obce ręce. Wzowano dalej członków wszystkich Kółek ziemian, aby natychmiast zawiadomiali prezesa Kółka, lub prezesa Komitetu centralnego o tem, gdyby który z członków miał zamiar sprzedać swą ziemię w obce ręce, a to celem poczynienia kroków zapobieżenia tej sprzedaży. W końcu upoważniono komitet do ogłaszania publicznie nazwisk tych członków, którzy sprzedają swą ziemię w ręce obce.

— **Kurs ekonomiczno-społeczny.** Dzisiaj we środę, w sali Instytutu fizycznego (ul. Długosza 8) o godzinie 6 wykład prof. dr. Stanisława Grabskiego „Spółki włościańskie“.

Jutro, we czwartek, rozpoczyna wykłady o kwestyi włościańskiej prof. dr. Franciszek Bujał z Krakowa.

— **Wycieczkę Jodziami Dniestrem** jak corocznie, tak i w tym roku urządził Akademicki Klub-turystyczny w czasie Zielonych Świąt. Wycieczka wyruszy z Halicza w niedzielę rano i w ciągu trzech, ewentualnie czterech dni, dojedzie Dniestrem do Zaleszczyk, zwiedzając po drodze ruiny zamków w Haliezu, Rakowcu i Jazłowie, oraz pałac w Czerwonogrodzie. — Z Zaleszczyk w razie odpowiedniej pogody podążą uczestnicy wycieczki do jaskiń w Krzywcu i Złotym Bilezu, wałów pogańskiego uroczyska w Dźwinogrodzie, Okopów Św. Trójcy, w splotu Zbrucza i Dniestru, oraz zamku w Kudryńcach. — Powrót do Lwowa z Iwana Pustego. — Czas trwania wycieczki 8 dni, możliwy powrót także

po dniach czterech z Zaleszczyk. — Wycieczkę prowadzi p. Juliusz Mokłowski. — Zgłoszenia najpóźniej w piątek od godz. 3 — po południu w lokalu kraj. Związku Zdrowisk, ul. Romanowicza. — Opłata za mijając w łodzi 10 kor. od osoby. — Wyjazd ze Lwowa w sobotę o godzinie 11 w nocy do Halicza.

— **Z Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy polskich w Warszawie.** W ubiegłą sobotę odbyło się doroczne ogólne zebranie członków Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy polskich. Przewodniczył obradom, które przeciągnęły się poza północ — p. Jan Lorentowicz. Sprawozdanie zarządu, bardzo szczegółowo wykazujące b. pomyślny rozwój instytucji po dyskusji zatwierdzono. Przyjęto również sprawozdanie finansowe i projekt budżetu na r. 1913. Część sprawozdania poświęcona była pamięci zmarłego w roku zeszłym prezesa, s. p. Bolesława Prusa. Dla uczczenia jego zasług pisarskich i obywatelskich, zarząd utworzył fundusz stypendyalny im. Prusa, który wynosi dziś już 5601 rb. Odsetki od tego funduszu wypłacane będą corocznie członkom Towarzystwa na wyjazd zagranicę dla odbycia studiów naukowych, literackich, artystycznych lub dziennikarskich. Przedstawiony przez zarząd regulamin tego stypendyum po dłuższej dyskusji zatwierdzono.

Na wniosek zarządu na członka honorowego wybrano jednogłośnie Zygmunta Miłkowskiego (P. T. Joza).

Po ogólnej dyskusji nad sprawozdaniem, wyrażono Zarządowi oklaskami podziękowanie za owocną działalność około rozwoju Towarzystwa.

Do zarządu należą: pozostali z poprzedniej kadencji pp.: Ign. Matuszewski (prezes), L. Grendyszyński (vice-prezes), Artur Słowiński (skarbnik), Wł. Bukowiński, J. Kotarbiński i Ign. Peszke i wybrani onegdaj pp.: Ign. Bałiński, Józ. Jankowski, St. Kozłowski, Tad. Mieliński, St. Pyrowicz i Jan Lorentowicz. Ponieważ p. Lorentowicz mimo nalegań ogólnego zebrania godności członka zarządu przyjąć nie mógł i przyczynę tego przed zebraniem usprawiedliwił, do zarządu weszła p. Natalia Jastrzębska. Rezygnację p. Lorentowicza przyjęto z żalem; złożono mu przytem oklaskami podziękowanie za wyrażoną obietnicę gorliwego współdziałania w pracach dla dobra Towarzystwa.

Do komisji rewizyjnej powołano pp.: Wł. Rabskiego, H. Konica i St. Kempnera, na zastępców pp.: M. Rowana i K. Kasperskiego.

— **Tramway Kijów-Żytomierz** projektuje inżynier W. Timczenko. Wagon specjalnego typu — osobowe i towarowe — poruszać będzie motor benzynowy lub naftowy. Droga długości 125 wiorst wypełni trzy godziny wygodnej jazdy, kosztować zaś będzie 2 rsb. 20 kop. klasą drugą, 3 rsb. 50 kop. pierwszą.

— **Z prasy.** W Łomży wyszedł onegdaj pierwszy numer *Głosu Łomżyńskiego* pod redakcją poślą Jana Harusewicza i b. poślą Tadeusza Skarżyńskiego.

— **Z Rady miasta Wiednia.** Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej radny Winarski urgował o załatwienie jego zapytania w sprawie zaopatrzenia m. Wiednia w jaja na wzór miast Lwowa i Krakowa.

△ **Znaleziono:** mały pulares z kwotą 18 koron.

△ **Z Izby sądowej.** Dziś przed południem zasiadł na ławie oskarżonych przed trybunałem przysięgłych Chaim false Herman Diamond, kelner, oskarżony o kradzież futer, kapeluszy i laszek, wartości kilku tysięcy koron, w kilku tutejszych pierwszorzędnych kawiarniach. Kradzież dokonywał w sposób bardzo sprytny przez szereg ostatnich miesięcy, a kradzione przedmioty zastawiał w zakładach zastawniczych lub sprzedawał przy pomocy Jakóba Lichta, czeladnika cukierniczego. Licht też zasiadł dziś na ławie, oskarżony o współwinię w zbrodni kradzieży.

Wyrok zapadnie po południu.

△ **Zgubiono:** książeczkę galicyjskiej Kasy oszczędności Etlil Deutscher opiewającą na kwotę 500 koron; pulares męski z kwotą 12 koron i wkslem na 200 koron; kartę tramwayową z fotografią Heleny Gajewskiej; książeczkę galicyjskiej Kasy oszczędności Ryszarda Mehrera, opiewającą na 3 kor. 18 hal.; czarną torebkę, zawierającą pulares z 28 koronami, fotografię i ważne papiery; złotą broszkę plecioną ze smaragdem; pulares damski, zawierający 10 koron i dwa bilety na przedstawienie teatralne.

△ **Przejechanie.** Woźnica Jan Piasecki potracił wczoraj dyszlem w ul. Słonecznej Annę Dużewską, a wóz przejechał jej przez lewą rękę i nogę. Ranną kobietą zajęło się pogotowie ratunkowe, nieostrożnego zaś woźnicę aresztowała policja.

△ **Samobójstwo.** Wczoraj przed południem odebrał sobie życie przez powieszenie Jan Krzywý, właściciel magazynu futer przy ul. Akademickiej. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy. Zwłoki odstawił do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Kronika policyjna.** W magazynie sklepu p. J. Rothsteina przy ul. Kazimierzowskiej przytrzymał wczoraj Marcina Mazura, który włamał się tam w celu kradzieży.

Na pl. Gołuchowski obok przystanku

tramwayowego wyciągnięto p. Antoninie Merzowej pulares z kwotą 25 kor.

△ **Śmiertelny upadek na schodach.** Ogrodnik N. Krawec, zamieszkały w Ryńku pod l. 24 powracał wczoraj w nocy w stanie podchoconym do swego mieszkania, potknął się na schodach III. piętra i uderzył głową o mur tak silnie, że stracił przytomność. Przeniesiony do mieszkania umarł w kilka godzin później. Dziś komisaryat miejski odstawił zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Zamach samobójczy.** I biegłej nocy usiłowała otruć się rozczynem fosforu i spirytusu denaturowanego 28-letnia Joanna Kozłowska, służąca w restauracji p. Kijaka przy ul. Łyczakowskiej, Lekarz pogotowia ratunkowego udzielił desperacie rychłej pomocy, poczem odwieziono ją do szpitala powszechnego. Życiu jej nie grozi niebezpieczeństwo.

△ **Kradzież biustu z grobowca s. p. Fiszer.** Oburzającego wandalizmu dopuszczono się wczorajszej nocy na cmentarzu Łyczakowskim. Z kamiennego grobowca s. p. Gustawa Fiszera, wielkiego artysty naszej sceny, wydarto biust z brązu, wyobrażający znakomicie rysy s. p. Fiszera, rozbito biust i zabrano go z cmentarza. Biust dłuta znanego artysty Tadeusza Błotnickiego przedstawiał wartość 2000 kor. Wczoraj aresztowano w ul. Owocowej Stanisława Uhlarza, koźlarza z Krakowa, który niósł uszkodzony biust z brązu, a jak się później okazało, biust s. p. Fiszera. Było tylko samo popiersie, głowa była oderwana. Przy Uhlarzu znaleziono świeczkę, co wskazywało na to, że on właśnie dokonał w nocy kradzieży przy użyciu świeczki. Płamał się, że biust kupił za 8 kor. na pl. Krakowskim od trzech nieznanymi mężczyzn. Jest to niezawodnie wykret, bo nie znaleziono przy nim ani grosza, ponadto stwierdzono, że nie ma ani miejsca zamieszkania, ani żadnego zajęcia. Zniszczony biust złożono w policji, a Uhlarza oddano na razie do aresztów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w drodze do Stanisławowa, w pociągu Juliusz Epstein, radny m. Krakowa, senior Izby handlowo-przemysłowej, w w 74 r. życia;

w Rzymie, przewodniczący Czerwonego Krzyża, generał Caverna;

w Lozannie, Władysław Woyczyński, profesor gimnazjum w Bochni;

w Petersburgu, Leon Połowski, długoletni współpracownik *Kraju*, a do niedawna prezes komitetu redakcyjnego *Dziennika Petersburskiego*. Aż gorliwy katolik, pisywał więcej po rosyjsku niż po polsku; język ojczysty opanował dopiero w późniejszym wieku i dopiero wówczas artykuły jego pojawiały się po polsku w czasopiśmie. Chętnie też pisywał po francusku. W literaturze rosyjskiej liberalnego obozu zdobył uznanie i pularność pod pseudonimem Leonidas. Dla kolonii polskiej w Petersburgu był cenną siłą; pochodził ze szlachty pow. wileńskiego; umarł w 80 roku życia.

— **Echa morderstwa księcia Druckiego-Lubeckiego.** W sądzie warszawskim odbyła się onegdaj konfrontacja ordynata Bispinga ze świadkami z Teresina. Ord. Bisping z polecenia władzy sądowej włożył na siebie czarne pult, czarny kapelusz i brązowe buciki, t. j. ubranie, które miał na sobie podczas pobytu w Teresinie w dniu krytycznym.

Na konfrontację przybyli między innymi: jeden z braci Sochów, który w fatalnym dniu widział „pana w czarnym palcie i czarnym kapeluszu“, wychodzącego z parku teresińskiego, w kierunku odwrotnym do stacji kolejowej, dalej drożnik Julian Koronowicz, który dnia 21 z. m., zauważwszy koło planty jakiegoś „pana w czarnym palcie, w czarnym kapeluszu“, zwrócił mu uwagę, że chodzenie po tej drodze jest wzbronione i skłonił nieznanego do opuszczenia ścieżki; wreszcie robotnicy, zajęci tego dnia pracą przy drodze, do których nieznanomy jakoby zwrócił się ze słowami: „Szczęść wam Boże! Ciężko wam pracować przy takiej nie pogodzie“.

Około godz. 2 po południu, sędzia Bezmionow udał się ze świadkami do więzienia śledczego, w celu skonfrontowania ich z ordynatem Bispingiem.

Do procedury konfrontacyjnej dobrano dwu więźniów o wyglądzie przywoitym, ubranych w czarne palty i tej samej barwy kapelusze; wśród nich postawiono p. Bispinga.

Świadkowie, mając przed sobą trzech więźniów, byli badani, czy poznają w którym z nich nieznanego, którego widzieli dnia 21 z. m.

Konfrontacja przeciągnęła się do godz. 9 wieczorem.

Szczegóły jej władze utrzymują w tajemnicy.

Gazeta Warszawska w sprawie tej pisze co następuje:

„Sprzeczność z zeznaniami pierwotnymi oskarżonego istnieje w tem, że jak wiadomo, twierdził on, że całą drogę z Teresina do Błonia odbył pieszo. Tymczasem ustalono, że ordynat tylko część drogi przebył pieszo i od 5-tej wiorsty za Teresinem, w wiosce Regi, wynajął furmankę, którą dojechał do stacji Błonie. Do Teresina wraz z władzami sądowymi, wyjechał z Warszawy specjalista daktyloskop w celu zbadania śladów palców, które pozostawił na przedmiotach tajemniczy złodziej, w czasie dokonanej tam kradzieży dokumentów.

Podobno wynik tych doświadczeń, jest wątpliwy, albowiem daktyloskop zastał na miejscu mnóstwo odcisków palców osób, które oglądały biurko po wykryciu kradzieży“.

Po konfrontacji przedstawiciele władz sądowych udali się do Teresina, celem ponownego zbadania gabinetu s. p. Władysława księcia Druckiego-Lubeckiego, oraz przejrzania papierów. Podczas tych czynności ziemia była księżna Władysława.

Wynik tego badania jeszcze nie jest znany. *Kurier Warszawski* dowiaduje się, iż p. Bisping był ostatnio w posiadaniu kilku wksli z własnym żyrem, jeszcze niezdyskontowanych, a wystawionych przez s. p. Władysława ks. Druckiego-Lubeckiego, na sumę przewyższającą dwieście tysięcy rubli.

Wobec przypuszczenia, że istnieją jeszcze inne wksle już zdyskontowane, są w bankach warszawskich prowadzone poszukiwania.

Jak już donieśliśmy, z rozporządzenia warszawskich władz sądowych w pałacu ordynata Bispinga w Masalanach władze grodzieńskie dokonały rewizji.

Znaleziono brauning małego kalibru, który będzie poddany ekspertyzie.

— **Krwawy zatarg na łące agrarnej.** We wsi Zabłociu, powiatu mińskiego, z powodu nieporozumień na łące serwitutów pomiędzy włościanami, a właścicielem ziemskim p. Barczewskim, włościanie otoczyli onegdaj dwór i zaczęli obrzucać go kamieniami. Pan Barczewski wraz z synami zaczął strzelać, przyczem zabito jednego mężczyznę, a dwu raniło. Tłum wtargnął onegdaj do dworu, pobił właściciela i synów. Przybyła wkrótce policja położyła kres rozruchom.

Kronika prowincjonalna.

§ **Z Zakopanego.** Zakopane na przełomie sezonowym opustoszało prawie zupełnie. W dniu powszednim ruch bardzo słaby, w dniu świątecznym wcale żywy, wywołują jedynie wycieczkowiec przeważnie z Krakowa, którzy zjeżdżają tu w wielkiej liczbie.

Na razie więc jest to sezon przygotowawczy do kampanii letniej. Zjazd na miesiąc letnie spodziewany jest liczny, a nadzieje te utrwala pomyślna wieści wojenne. Stali mieszkańcy Zakopanego, właściciele will i pensjonatów, a wreszcie klimatyka i gmina krzątają się teraz żywo i forsowne czynią przygotowania, by Zakopane jak najlepiej zaprezentować. Jest także nadzieja, że już w najbliższym czasie otrzyma Zakopane oświetlenie elektryczne. — W sprawie tej ciągle odbywają się posiedzenia i badania kosztorysów. W celu omówienia warunków na jakich W. hr. Zamoyski chce udzielić prądu, odbyło się onegdaj znowu posiedzenie Rady gminnej w obecności marszałka powiatu dr. Chramca, komisarza klimatyki p. Stefana Grabczyńskiego i inżynierów specjalistów pp. Brzeskiego i Gęsowskiego. Oferta hr. Zamoyskiego w ogólnych zarysach przedstawia się następująco: Dyrekcja Kuźnie oddać zamierza Zakopanemu potrzebną siłę wodną i budynki papierni, a w zamian otrzyma prąd dla zakładu swojego, dla tartaku, oraz budynku bazarowego w Zakopanem, będącego własnością hr. Zamoyskiego, wreszcie potrzebny prąd dla motorów przemysłowych, które w czasie trwania kontraktu mogłyby być zbudowane. Gmina Zakopanego obowiązuje się swoim wkładem przeprowadzić kabel elektryczny między Kuźnicami a Zakopanem, poczynić adaptacje i zrekonstruować budynki, a wreszcie postawić motor ciepłokowy. Całe to urządzenie po latach pięciu przejdzie na własność dóbr Kuźnickich.

W dyskusji nad ofertą na wniosek dr. Zychonia Rada gminna postanowiła raz jeszcze gruntownie rozważyć wszystkie punkty oferty przy pomocy ekspertów fachowych, a potem dopiero definitywnie powziąć uchwałę. W tym celu dotychczasową komisję odpowiednio powiększono, wybierając do niej jeszcze dr. Zychonia, Regieca, Chycę i Sieczkę.

Jest nadzieja, że hr. Zamoyski — uwzględniając niezbyt świetne położenie materialne Zakopanego — zmodyfikuje swoje warunki i umożliwi ze swej strony przyspieszenie sprawy. Na cele projektowanego oświetlenia posiada gmina blisko 70 tysięcy koron, resztę doprzyżyczy, ewentualnie zorganizuje towarzystwo udziałowe. (D. B—i)

§ **Okręgowy Zjazd Towarzystw i Komitetów pomocy przemysłowej w Stanisławowie.** W poniedziałek, dnia 12 b. m. o godz. 10 przed południem, otwarty zostanie w Stanisławowie (w sali Kasyna mieszczańskiego) okręgowy Zjazd Organizacji Ligi Pomocy przemysłowej. W czasie Zjazdu będą omawiane bardzo ważne sprawy dotyczące życia gospodarczego naszego kraju wogóle, a dzisiejszego przesilenia ekonomicznego w szczególności. Tematem obrad będzie również sprawa reformy szkolnictwa i podręczników szkolnych, zagadnienie, jaką ma być działalność Ligi pomocy przemysłowej na prowincji, wreszcie pytanie, jak zapewnić zbyt wyrobom przemysłu domowego.

§ **Pod kołami pociągu.** Robotnik Jan Kocur z Krościenka, powiatu nowotarskiego, przejechany został dnia 1 bm. przez pociąg

kolejowy, podążający ze stacji kolejowej Biała-Lipnik w kierunku Żyweca, nieopodal stacji Biała-Lipnik w czasie po godzinie 8 wieczorem. Jan Kocur, który utracił obie nogi, przewieziony został do szpitala powszechnego w Bielsku.

Kronika zagraniczna.

* **Morderca króla greckiego Jerzego,** Schimas, rzucił się wczoraj z okna gmachu sądowego i zginął na miejscu.

* **Strajk.** W południowej Walii — jak donoszą z Londynu — 17.000 strajkujących powróciło do pracy. Istnieje nadzieja, że do kilku dni wszyscy strajkujący staną do pracy.

* **Pożar** zniszczył wczoraj kościół św. Katarzyny w Hatham, wyrządzając szkodę na 10.000 funtów sterlingów. Istnieje podejrzenie, iż ogień podłożyły sufrażystki. Proboszcz kościoła widział około południa trzy kobiety, kręcące się koło kościoła; po ich odejściu spostrzegł dym. Stwierdzono, że stale w kościele oblane były benzyną.

* **Zbrodnie sufrażystek.** Z Londynu donoszą: Żołnierz policyjny ujrzał jak pewna kobieta podłożyła pod bramę jednego z hoteli pudełko z lontem. Na pudełku był napis: Prawa głosowania dla kobiet! Kobięcę ową aresztowano.

* **Kradzież filmu „Quo Vadis“.** W Petersburgu skradziono agentowi film kinematograficzny filmu „Quo Vadis“, nabyte za 60.000 rubli na całą Rosyję do wystawiania. Filmy skradzione pokazywano w całym szeregu kinematografów w Petersburgu i na prowincji. Przyaresztowano je nakoniec w Sporting Palace, kinematografie petersburskim, podczas przedstawiania.

* **Tajemnicza śmierć hrabiny.** W nocy z czwartku na piątek, ub. tygodnia, znaleziono w lesie, w pobliżu Goringu, w Anglii, znaną i ogólnie lubianą w towarzystwie angielskim hrabinę Cottenham nieżywą, z przetrzeconym sercem. Nie wiadomo dotąd, czy hrabina została zamordowana, czy też popełniła samobójstwo.

Notatki literacko-artystyczne.

(KW) **Posiedzenie doroczne w Bibliotece polskiej w Paryżu.** Dnia 3 maja b. r. odbyło się w Bibliotece polskiej w Paryżu doroczne, uroczyste posiedzenie pod przewodnictwem ks. Adama Czartoryskiego, prezesa komitetu bibliotecznego. Po zagajeniu przewodniczącego, zdał sprawę z działalności stacji i Biblioteki delegat paryski Akademii Umiejętności, p. Władysław Mickiewicz. Poczem p. Ujejski odczytał prelekcję prof. Oswalda Balzara, który osobiście do Paryża przybyć nie mógł, „O Unii Horodelskiej“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, 7 maja, po raz 6 „Zuzia“, operetka. — We czwartek, 8 maja, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Cyganery“, opera w 4 aktach Pucciniego. Drugi gościnny występ Maryi Labia, primadonna opery „La Scala“ w Medyolanie, w partyi Mimi, i Józefa Manna, artysty opery wiedeńskiej, w partyi Rudolfa. — W piątek, 9 maja, po raz pierwszy (wznowienie) „Demon ziemi“, tragedia w 4 aktach z prologiem Franka Wedekinda, pierwszy gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej. — W sobotę, 10 maja, o godzinie pół do czwartej po południu „Grube ryby“, komedia Michała Bałuckiego. — W sobotę, 10 maja, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Pajace“, opera R. Leoncavalla i „Cavalleria rusticana“, opera P. Mascagniego, gościnny występ Maryi Labia i Józefa Manna. — Marya Labia, wystąpi jako: Santuzza i Nedda. — Józef Mann, jako: Turridu i Canio. — Niedziela, 11 maja, o godzinie pół do czwartej po południu „Grigri“, operetka P. Linckiego. — Debiut R. Maryańskiego, ucznia prof. Cz. Zaremby. — Niedziela, 11 maja, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Eros i Psyche“, fantazyja dramatyczna J. Żuławskiego występ J. Mrozowskiej. — Poniedziałek, 12 maja, o godzinie pół do czwartej po południu „Anna Karenina“, dramat E. Guiraud z Konstancją Bednarzewską w roli tytułowej. — Poniedziałek, 12 maja, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Carmen“, opera Bizeta; gościnny występ Maryi Labia i Józefa Manna. — Wtorek, 13 maja „Tosca“, G. Pucciniego; gościnny występ Maryi Labia i Józefa Manna. — Środa, 14 maja, „Demon ziemi“, tragedia Franka Wedekinda; gościnny występ Jadwigi Mrozowskiej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Czwartek, 8 maja, o godzinie pół do czwartej po południu „Kościuszkę pod Ru-

clawicami", obraz historyczny A. L. Lasoty, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Beatrix Cenci", tragedia Juliusza Słowackiego. — Piątek, 9 maja, „Tajemniczy dźwięk", sztuka I. Mirand'a i H. Geroula. — Sobota, 10 maja, „Łosy Europy", burleska Brunona Winawera. — Niedziela, 11 maja, o godzinie pół do czwartej po południu „Łosy Europy", burleska Brunona Winawera, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Pawel I.", dramat D. Merzowskiego. — Poniedziałek, 12 maja, o godzinie pół do czwartej po południu „Kościuszkę pod Racławicami", obraz historyczny A. W. Lasoty, o godzinie pół do ósmej wieczorem „Judas z Kariotihu", dramat w 5-ciu aktach K. R. Rostworowskiego. — Wtorek, 13 maja, „Łosy Europy", burleska Brunona Winawera. — Środa, 14 maja, „Bocian", 3 akty odwiecznej komedii, napisał Leopold Kamf.

Przegląd prasy.

Dziennik Polski z dnia 6 maja b. r. w artykule p. t. „Zakończenie" stawia z okazji zwołanego na dzisiaj posiedzenia Koła sejmowego pytanie, kto ma objąć dalszą odpowiedzialność za tok polityki krajowej, „zwycięzcy" czy „zwyciężeni". i zaznacza, że nieprawdą jest, aby „zwyciężeni" się upierali przy swem dziele, że przeciwnie droga otwartą dla nowego programu kompromisowego. *Dziennik Polski* zarzuca jednakże „zwycięzcom" mniejszości, że nie zabiera się do dzieła, ograniczając się jedynie do krytyki, że unicestwiając zamiary większości, stworzyła ona trudne położenie wyborze, a mimo to nie myśli o tem realnie. *Dziennik Polski* obawia się raczej, że pewne argumenty, którymi dla pobicia większości nieostrożnie szafowano, utrudnią stanowisko Polaków w wielu okręgach, skutkiem czego Rada narodowa będzie miała trudniejsze niż kiedykolwiek zadanie.

Gazeta Wieczorna z dnia 6 b. m. w artykule p. t. „O skład Rady narodowej" zaznacza z okazji zamierzonej przez Koło sejmowe rekonstrukcji Rady narodowej, że tylko kombinacja składu Koła polskiego i Sejmu daje podstawę do rekonstrukcji Rady narodowej jako organizacji silnej, chronionej przed zarzutami jednostronności, i wyraża zapatrywanie, że wprowadzenie do Rady narodowej także osobistości nie należących ani do Koła polskiego ani do Sejmu narazi Radę tylko na wstrząsy i wieczne przesilenia, gdyż ma ona być organizacją wyłącznie polityczną. W szczególności stwierdza *Gazeta Wieczorna*, że wprowadzenie t. zw. czynników obywatelskich do Rady spowodowało w wielkiej mierze jej zmajoryzowanie przez narodową demokrację.

Otóż, zdaniem wymienionego organu, dzisiejsze Koło sejmowe będzie właśnie miało za zadanie zapobiedz takiemu przenikaniu czynników niepolitycznych do Rady narodowej jako organizacji ściśle politycznej. Gdy zaś — wywodzi w dalszym ciągu *Gazeta Wieczorna* — wybory z r. 1911 stworzyły inne zupełnie Koło polskie, niż poprzednie, a podobnie i w układzie stronnictw sejmowych nastąpił szereg zmian, obecny zaś skład Rady narodowej tych wszystkich zmian nie uwzględniła, gdyż powstała ona przed r. 1911, przeto zadaniem dzisiejszego Koła sejmowego będzie sprowadzić te wszystkie nieproporcjonalności do faktycznego stanu rzeczy, wznowić Radę narodową przez przywrócenie w jej łonie równowagi politycznej zgodnej z obecną strukturą naszej reprezentacji parlamentarnej i sejmowej.

Czas z dnia 6 b. m. w artykule p. t. „Z polityki krajowej" zaznacza, że zaczynają padać już pierwsze strzały agitacji przedwyborczej. Na dowód tego przytacza następujący ustęp ze *Słowa Polskiego*: „Obecne zamknięcie sesji dokonane zostało w skutek konferencji, jaka się w Wiedniu odbyła po przyjeździe P. Ministra Załuskiego pod naporem żądań większości blokowej. Jej też przypisać należy, że wobec zamknięcia sesji odpada posiedzenie komisji budżetowej, które zostało zwołane przez przewodniczącego hr. Pińskiego w celu uchwalenia dodatków dla nauczycieli i funduszu na budowę szkół. Blok spowodował, że oba te zamiary zostały undaremnione". W dalszym ciągu przytacza *Czas* odpowiedź *Dziennika Polskiego* na powyższe uwagi *Słowa Polskiego*. W odpowiedzi tej *Dziennik Polski* zaznacza, że *Słowo Polskie* wskazało nauczycielom ludowym na postów większe niż u wrogów, jakkolwiek wiedziało, że uchwały komisji budżetowej bez uchwały sejmowej nie posiadają prawodawczej mocy. Wiedziało też *Słowo Polskie*, że na dwa dni przedtem doniosło *Dziennik*, iż dr. Lewicki pojechał do Wiednia, zażądał tam bezwzględnego zamknięcia sesji sejmowej jeszcze przed zwołaniem na poniedziałek posiedzenia komisji budżetowej, grożąc, że „w przeciwnym razie ukraińska reprezentacja musiałaby wyciągnąć na tem posiedzeniu komisji najdalej idące konsekwencje, któreby przewyższały wszystkie te nieprzyjemności, z jakimi stronnictwa polskie i Rząd miały już dosyć do czynienia".

Dziennik z dnia 6 b. m. w artykule p. t. „Po zamknięciu Sejmu" pisze, że zamknięcie sesji Sejmu galicyjskiego wywołało w kołach wszechpolsko-podolskiej opozycji przeciw reformie wyborczej zrozumiałe nastroje, jaki charakterystycznie niemieckie słowo „katzenjamer"; tylko niezadowolenie to inaczej się przejawia u wszechpolsków, a inaczej u podolaków, do których *Dziennik* zalicza klub Centrum i autonomistów. Zdaniem *Dziennika* ogarnął wszechpolsko-podolską opozycję strach z jednej strony z powodu niepewnego wyniku nowych wyborów, do których rozpisanie zamknięcie Sejmu stanowi tylko preludium, z drugiej strony przed tem, że demokratyczne stronnictwa polskie postanowiły pójść do walki wyborczej nie pod hasłem walki z narodem ruskim, lecz pod hasłem nowej reformy wyborczej. Strach ten — pisze w dalszym ciągu *Dziennik* — powinien być najlepszą wskazówką dla tych polskich stronnictw, które pragną zgody z narodem ruskim na podstawie sprawiedliwości dla obu narodów. Przy tej sposobności *Dziennik* przypomina, że zaraz po pierwszych powszechnych wyborach do parlamentu w r. 1907 wskazywało na to, że jeżeliby tylko te wszystkie polskie partie, które walczyły z panowaniem szlacheckim w kraju, szczerze tego chciały, jarmzo to dawno byłoby zrzucone. Ale stało się inaczej. Ludowej, zamiast przyciągnąć do siebie demokratyczne polskie żywioły i w ten sposób wytworzyć wspólną polską organizację demokratyczną, która mogła wejść w kooperację z ukraińskimi partiami — zamiast tego wstąpił do Koła polskiego.

Następstwem tego — zdaniem *Dziennika* — były krwawe wybory do Sejmu w r. 1908, tragiczna śmierć s. p. hr. Potockiego, zaszczerpicie moskalofilstwa w polskie społeczeństwo, ukraińska obstrukcja w Sejmie i zmarnowanie kadencji sejmowej przeznaczony przedewszystkiem na bezwzględne przeprowadzenie reformy wyborczej. „A teraz — dodaje *Dziennik* — kiedy polskie demokratyczne partie odważyły się na samodzielny krok polityczny, widzimy, jakie oburzenie i jaki popłoch wywołało to w reakcyjnym obozie. Wszechpolska prasa zatruwająca tem, że sejmowe wybory odbywać się mają nie pod hasłem narodowościowej walki, lecz pod hasłem reformy wyborczej, stara się wszelkimi siłami wbić klin niezgody między krakowskich konserwatystów a ludowców, równocześnie zaś zaczyna ironizować, jakoby ludowej chcieli zabrać mandat „ruskich braci chłopów". Na to odpowiada *Dziennik*, że ukraińcy o swój los sami będą się troszczyli. „Rzecz", powiada, zwolenników reformy wyborczej będzie poprowadzić wybory tak, aby skonsolidować oboz demokratyczny, mając na celu: nie dopuścić do Sejmu wrogów reformy wyborczej". Zdaniem *Dziennika* rozwiązanie problemu galicyjskiej polityki tkwi w tem, aby polskie stronnictwa demokratyczne zerwały raz z tradycjami panowania nad ruskim narodem. „Wolni z wolnymi — kończy swoje wywody *Dziennik* — równi z równymi, samodzielnymi z samodzielnymi, niezależnymi z niezależnymi, oto zasady, na jakich może rozwijać się zgodna praca obu narodów w kraju".

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Bank ziemski w Poznaniu. Zwyczajne 25 walne zebranie Banku ziemskiego w Poznaniu odbyło się w lokalu bankowym we wtorek, dnia 15 kwietnia b. r. pod przewodnictwem prezesa Rady nadzorczej p. Zygmunta Chłapowskiego z Turwi przy dość licznym udziale akcjonariuszów.

Członek zarządu Z. Rychłowski w sprawozdaniu swem dał pogląd na rozwój i działalność instytucji w ubiegłym dwudziesto-pięcioletnim, przedstawił bieg interesów bankowych w ciągu roku obrachunkowego i objaśnił sumy obrotowe wynoszące po obu stronach 27.959.094 m. 32 f., bilans wykazujący po obu stronach 10.298.598 m. 39 f., oraz rachunek zysków i strat, wykazujący czystego zysku do podziału 276.182 m. 75 f. W dyskusji nad sprawozdaniem tem zabierali głos pp.: K. Motty, dr. Jerzykowski, radca Teodor Moszczeński i Franciszek Skrzydłowski.

Po odczytaniu protokołu Komisji rewizyjnej przez dr. Jerzykowskiego z Poznania przyjęto i potwierdzono bilans i rachunek zysków i strat bez zmian, udzielając zarządowi i Radzie nadzorczej absolutoryum.

Również przyjęto projekt podziału czystego zysku, z którego 160.000 m. przeznaczono na 4 pr. dywidendy, 13.809 m. 13 f. przekazano do funduszu rezerwowego zwyczajnego, 42.712 m. 8 f. do funduszu rezerwowego nadzwyczajnego, 27.000 m. dla Rady nadzorczej, zarządu i urzędników, 16.000 m. do funduszu emerytalnego, 11.300 m. do rachunku kosztów handlowych na rok 1913, a resztę 5.361 m. 54 f. do przeniesienia na rok 1913.

Odstawione tym sposobem fundusze rezerwy zwyczajnej i nadzwyczajnej wynoszą obecnie 639.268 m. 26 f. wobec 4.000.000 m. kapitału zakładowego i 2.535.167 m. 13 f. depozytów.

Fundusz Delcredere wynosi 58.636 m. 60 f., a fundusz emerytalny wzrósł do wysokości 133.559 m. 50 f.

Po wyborze 3 członków Rady nadzorczej 6 członków komisji rewizyjnej, jakoteż po wysłuchaniu odczytanego przez mecenas dr. Jana Sławskiego protokołu notaryalnego, zamknął przewodniczący walne zebranie.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem w Zamku w Schönbrunnie P. Ministra wyznań i oświaty dr. Maksymiliana Heinlein-Hussarka i jego małżonkę na osobnem posłuchaniu.

— Komisya górnicza państwowej Rady przemysłowej obradowała wczoraj nad projektem ustawy w sprawie ubezpieczenia od wypadków robotników górniczych. Oświadczone się za uregulowaniem tej sprawy przez osobną ustawę, która by miała być przewidzianą, lecz stała i w tym duchu wystosowano rezolucję do Rządu.

Reprezentant Ministerstwa spraw wewnętrznych szef sekcyi Wolf oświadczył, że Rząd przywiązuje wielką wagę do załatwienia rychłego tej sprawy i jest przeciwny wszelkiemu jej odraczaniu. Przedłożony projekt ustawy niema charakteru prowizorycznego, lecz dąży do definitywnego załatwienia tej sprawy. Rząd chętnie przyjmie do wiadomości wszystkie proponowane poprawki do poszczególnych postanowień ustawy i je rozważy.

Przystąpiono do dyskusyi szczegółowej i uchwalono szereg wniosków i rezolucyj; poczem przewodniczący obrady odroczył.

— Z Serajewa donoszą: Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych Bośni i Hercegowiny ogłasza rozporządzenie o świadczeniach wojennych, wydane przez rząd krajowy dnia 4 maja, analogiczne z ustawami austriacką i węgierską.

Trzecia sesja Sejmu bośniackiego została zamknięta.

— Wobec podanych przez niektóre dzienniki wiadomości o stanie zdrowia Papieża, *Osservatore Romano* stwierdza, że wprawdzie ze względu na przebytą niedawno chorobę Ojciec św. musi się jeszcze szanować, ale stan zdrowia jego jest bardzo pomyslny, chociaż w ostatnich dniach nie odbywał zwykłych spacerów po ogrodach watykańskich. Na życzenie lekarzy Ojciec św. nie będzie jeszcze przez pewien czas udzielał audyencyj pielgrzymkom.

— Agencja Havasa ogłasza: Na giełdzie w Paryżu rozszła się wczoraj pogłoska, iż między poszczególnymi członkami gabinetu francuskiego wybuchły poważne różnice. Pogłoska ta zajmowano się bardzo żywo także w kuloarach na wczorajszym posiedzeniu parlamentu. Obecni w Izbie ministrowie stanowczo jej zaprzeczyli.

— Parlament francuski rozpoczął wczoraj pracę. Izba deputowanych i senat uchwały jednogłośnie kredyt na przyjęcie króla Alfonsa.

— Król Alfons hiszpański w towarzystwie prezydentki bispantu Romanosa wyjechał wczoraj z Madrytu do Paryża.

— Angielska Izba gmin obradowała wczoraj nad reformą wyborczą. Asquith oświadczył się przeciw przyznaniu kobietom prawa głosowania, Grey zaś za przyznaniem tego prawa.

— W chińskiej Izbie reprezentantów w Pekinie głosowano wczoraj nad pożyczką, mającą być udzieloną przez pięć mocarstw. Na 354 obecnych deputowanych, 222 głosowało przeciw pożyczce. Posiedzenie było bardzo burzliwe.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza pismo Odręczne Najj. Pana z dnia 28 kwietnia b. r. mianujące w miejsce s. p. Arcyksięcia Rainera kuratorem Cesarskiej Akademii Umiejętności w Wiedniu Najj. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

Wiedeń, 7 maja. Najj. Pan nadał sądziemu w okręgu wyższego sądu kraj. we Lwowie bez oznaczenia miejsca służbowego, Stanisławowi Langiemu, tytuł i charakter sędzijskiego powiatowego.

P. Minister sprawiedliwości zamianował: sędzię powiatowego i naczelnika sądu, Zygmunta Bocheńskiego w Makowie, zastępcę prokuratora Państwa Kazimierza Rosławińskiego w Krakowie i sędzię Kazimierza Jana Wacławowicza w Krakowie, sędziami powiatowymi w sądzie krajowym w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego Karola Gniewosza w Krakowie, zastępcą prokuratora Państwa w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego, Antoniego Jagodzińskiego w Sieniawie, zastępcą prokuratora Państwa w Czortkowie.

Warszawa, 7 maja. (Tel. pryw.) Izba sądowa rozpoznawała w drugiej instancji sprawę 15 Maryawitów, oskarżonych o zadanie gwałtu ks. Osieckiemu, proboszczowi parafii Jeruzal w powiecie skierniewickim. Maryawici wtargnęli na plebanię, rozbili toporem zamknięte drzwi, powyrzucali rzeczy ks. Osieckiego na podwórze, jego zaś przemocą zmusili do oddalenia się z plebanii. Gwałt ten podzielał tak na 80-letniego starszaka, że w parę dni umarł. Sąd okręgowy skazał wszystkich podsądnych na 8 miesięcy więzienia. Izba wyrok zmieniła i skazała 6 podsądnych na 2 tygodnie aresztu, jednego na 6 dni, resztę uwolniła.

Petersburg, 7 maja. (Tel. pryw.) Damazemu Macochowi i Helenie Macochowej na zasadzie amnestyi znizono o połowę czas ciężkich robót, na który zostali skazani.

Petersburg, 7 maja. (Tel. pryw.) Onegdaj w fabryce prochu w Schlüsselburgu, nad jeziorem Ladoga, wydarzyła się eksplozja 50.000 kilogramów prochu. Cztery osoby zostały zabite, wiele jest rannych.

Petersburg, 7 maja. (Tel. pryw.) W Uniwersytecie wywieszono obwieszczenie, że wobec przewyższenia normy procentowej, w r. 1914 żydzi nie będą przyjmowani na Uniwersytet.

Odessa, 7 maja. (Tel. pryw.) Zakończono rewizję tut. komory cłowej i stwierdzono sprzeniewierzenie 182.000 rubli.

Lipsk, 7 maja. Trybunał Rzeszy odrzucił rewizję posłów socjalistycznych do Sejmu pruskiego Borcharda i Leubnera co do wyroku w ich sprawie przeciw b. prezydentowi Sejmu pruskiego baronowi Erfa.

Ekaterynosław, 7 maja. (Tel. pryw.) W pobliżu stacyi Platnirowskaja przewrócił się automobil z 5 osobami w pełnym biegu. Dwóch oficerów, adwokat i szofer ciężko się potłukli. Życiu ich grozi niebezpieczeństwo. Również towarzysząca im doznała obrażeń cieleśnych.

Kungur, 7 maja. (Tel. pryw.) W Berzeowie bandyci napadli na kancelaryę urzędu gminnego. Podpalili budynek, zabili trzech stróżów, a jednego zamknęli w kancelaryi. Budynek spalił się wraz z owym stróżem zamkniętym i z aktami. Rabusie zabrali 2000 rubli. Trzech z nich aresztowano.

Paryż, 7 maja. Z Lyonu donoszą, że uwięziono 10 Hiszpanów za należenie do spisku przeciw królowi hiszpańskiemu.

Paryż, 7 maja. Półurzędowo donoszą, że ministerstwo marynarki przeniosło flotyle torpedowców z Lorient do Dunkierki, a flotyle podmorskie z Rochefort do Cherbourg.

Londyn, 7 maja. Izba gmin odrzuciła bill o głosowaniu kobiet 266 głosami przeciw 219.

Na Bałkanach.

Rzym, 7 maja. Dzienniki wyrażają zadowolenie z powodu zwrotu w Albanii, podnoszą wynik zgodnego wystąpienia obu mocarstw adrytyckich, zaznaczają, że prawdopodobnie nie będzie już obecnie interwencji Austrii i Włoch w Albanii. Owe państwa, które liczyły na niezgodę między mocarstwami adrytyckimi, doznały zawodu.

Ateny, 7 maja. Agencja Ateńska upoważniona jest do formalnego zaprzeczenia wiadomości z Brindisi, że wojsko greckie zagraża Walonie i obsadziło miejscowości Celleni o 4 kilometry od Walony pod płaszczkiem, że chce osłonić rząd tymczasowy albański przed atakiem Dżawida baszy. Wojsko greckie nie wysunęło się poza linię, którą od samego początku zajęło.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7-go maja 1913. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 626.50, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 823.50, Akcje Anglobanku 337.—, Akcje Unionbanku 594.—, Akcje Ländlerbanku 519.75, Akcje Bankvereinu 517.—, Akcje Bodencredit 1213.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 647.—, Akcje kolei państwowych 723.—, Akcje kolei Południowej 131.75, Akcje kolei Elbothal —.—, Akcje kolei Północnej 4950.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 1010.—, Akcje Rima Muranyi 726.—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

L. cz. E. XXI. 4610/12 (20) (5909 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Adolfa i Róży Sowilskich we Lwowie, zastąpionych przez adw. dr. Artura Weissę we Lwowie, odbędzie się dnia 3 czerwca 1913, o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI, przy ul. Bernsteina 10 drugie piętro powtórna licytacja realności położonej we Lwowie pod lk. 907 1/4 przy ul. Snopkowskiej 4 objętej lwh. 1445/I. księgi gruntowej gm. miasta Lwowa wraz z przynależnościami składającymi się z okien, kociołków miedzianych, śmiaciarek, magła, zlewu kluczy i muszli wodociągowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 74 652 kor. 20 hal., przynależności zaś na 1036 kor.

Najniższa cena wynosi 37.244 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 13 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2595/12 (5894 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Samuela Pichholza, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja całej realności obj. lwh. 414 gm. Rozdół.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 915 kor.

Najniższa cena wynosi 610 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 2797/12 (5896 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Banku dla handlu i przemysłu w Mikołajowie, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godz. 10:30 przed południem w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: ks. gr. lwh. Rudniki 671 cała realność.

Wartość szacunkowa 3330 kor.
Najniższa oferta 2220 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 16 marca 1913.

L. cz. E. 2260/12 (5895 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku dla handlu i przemysłu w Mikołajowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie 10:30 przed południem, w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności lwh. 32 gm. Rów 2/5, 1/8, z 1/5 i 3/40 części.

Wartość szacunkowa 1785 kor.
Najniższa oferta 1190 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. E. 478/13 (5) (5938)
Edykt licytacyjny.

Dnia 2 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Sokołowie odbędzie się licytacja realności lwh. 9 ks. gr. gm. kat. Ranizów objętej, składającej się z gruntu ornego i zabudowań gospodarczych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2600 kor.

Najniższa cena wynosi 1541 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg ta-

bularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokołów, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2850/12 (5) (5841)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy kredytowej „Jedność“ w Brzeżanach przez adw. dr. Reicha w Brzeżanach, odbędzie się dnia 3go czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: lwh. 868 gm. Brzeżany 2/3 części lwh. 868 składające się z pbud. 771, na której stoi dom mieszkalny i inne budynki gospodarcze, dalej z pgr. 2818, 2819 i 2820 o łącznej przestrzeni 27,48 ar.

Wartość szacunkowa 2432 kor. 40 h.
Najniższa oferta 1216 kor. 20 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Brzeżany, dnia 8 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3650/12 (5) (5870)
Edykt licytacyjny.

Dnia 4go czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja realności lwh. 356 gm. Kilichów, Nykołaja Goruka Hrycka własnej, składającej się z pola ornego, domu, drzew i ogrodzenia.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 2853 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 1902 kor. 14 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Zabłotów, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. E. 40/13 (7) (5869 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Debory Linser, odbędzie się dnia 4 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja real. lwh. 114 i 115 gm. Moczary.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 6300 kor.

Najniższa cena wynosi 4200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2675/12 (5933)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Isaka Freibruna w Halczu, odbędzie się dnia 28 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności lwh. 1180 gm. Meducha cała realność składającej się z chaty, szopy, stajni, gruntów ornych i łąk.

Wartość szacunkowa 1850 kor.
Najniższa oferta 1233 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. E. 2573/12 (4) (5937)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Weinmana w Rozwadowie, odbędzie się dnia 3 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Roz-

wadowie licytacja realności lwh. 414 ks. gr. gm. Charzewice składającej się z pb. lk. 10.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 620 kor. a to po strąceniu odpowiedniej kwoty na utrzymanie się mające przy hipotece ciężary rzeczowe.

Najniższa cena wynosi kwotę 414 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. 5104/12 (11) (5930)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Chaima Klugera w Trzebini, odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 2 w domu Oczkowskiego, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności lwh. 320 gm. Trzebinia real. miejska.

Wartość szacunkowa 22.944 kor.
Najniższa oferta 11.472 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, dnia 15 kwietnia 1913.

L. cz. E. 3903/12 (4) (5936)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Judy Felsena w Rozwadowie, odbędzie się dnia 17 czerwca 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Rozwadowie licytacja realności lwh. 382 ks. gr. gm. Majdan zbydniowski.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 800 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 534 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 3 kwietnia 1913.

L. VIII. 2526.VIII. (5952)
Sprostowanie.

Tut. edykt licytacyjny z dnia 3 kwietnia 1913 L. E. VIII. 2526 12 (11) ogłoszony w „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 98 prostuje się w ten sposób, że licytacja realności lwh. 143 ks. gr. gm. Raclawówka i lwh. 25 gm. Drabinianka wyznaczona jest na dzień 13 czerwca 1913 o godz. 9 rano, a nie — jak mylnie wydrukowano — na 13 maja b. r.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII
Rzeszów, dnia 3 maja 1913.

L. cz. E. 3901/12 (4) (5842)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej p. Racheli Sygall, kupcowej w Brzeżanach, odbędzie się dnia 20go maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja następujących realności:

a) 1,2 realności lwh. 1591, składającej się z domu parterowego, piwnicy, ogrodu i roli,

b) 1,2 realności lwh. 1154, składającej się z roli.

Wartość szacunkowa:
ad a) 2279 kor. 72 h.,

ad b) 330 kor. 20 h.

Najniższa oferta:
ad a) 1165 kor. 61 h.,

ad b) 220 kor. 13 h.

Do realności lwh. 1591 ks. gr. Brzeżany należą następujące przynależności: około 80 m. parkanu sztachetowego z drzewa twardego i około 26 m. sztachet; 1,2 oszacowane na 51 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. E. 5000/12 (10) (5929 1-2)
Edykt licytacyjny.

Dnia 21go maja 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja: a) realności obj. lwh. 686, b) połowy realności lwh. 687 ks. gr. gm. Posada sanocka, oraz

c) 1/12 części realności lwh. 131 ks. gr. m. Sanoka.

Nieruchomości powyższe względnie ich części wystawione na licytację są ocenione, a to:

a) lwh. 686 na 8965 kor. 60 h.,
b) połowy lwh. 687 na 122 kor. 50 h.,

c) 1/12 części lwh. 131 na 940 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 4482 kor. 80 h.,

ad b) 61 kor. 25 h.,

ad c) 470 kor. 25 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. E. 98/13 (5) (5932 1-2)

Dnia 19 maja 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6, sądu tutejszego licytacja 6/8 części realności lwh. 314 gminy Głogów, oraz domu murowanego i drewnianego.

Nieruchomość powyższa oszacowano na 5400 kor.

Najniższa cena wynosi 2700 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy.
Głogów, dnia 18 kwietnia 1913.

L. cz. E. 501/13 (7) (5931)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Chrzanowie, odbędzie się dnia 29 maja 1913 o godzinie 10:30 przed południem, w biurze Nr. 2, w domu Oczkowskiego na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: lwh. 467 ks. gr. Chrzanów realność miejska.

Wartość szacunkowa 16.777 kor. 27 h.

Najniższa oferta 8388 kor. 64 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Chrzanów, dnia 23 kwietnia 1913.

L. cz. E. 243/12 (6) (5965)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. Fischera we Lwowie, odbędzie się dnia 16 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 118, w Stanisławowie licytacja dóbr Strupków lwh. 508 ks. gr. dla większych posiadłości tut. okręgu sądowego, wraz z przynależnościami składającymi się z domów mieszkalnych dla służby, leśniczówki, 2 spichlerzy, 7 stajni, stodoły, gorzelni, karczmy, szopy, 2 studni, kieratu z maszyną i rotundą, oranżeryi, kuchni, kurnika i drewni, 2 pieców do wypalania cegiel i inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 644.100 koron, przynależności zaś na 249.006 kor.

Najniższa cena ze względu na powyższą wartość 595.404 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 114.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 3 kwietnia 1913.

L. cz. E. XI. 3935/12 (13) (5978 1-3)
Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Naftalego Mardera w Tarnopolu przeciw Berlowi Silbermann w Tarnopolu, Samuelowi Silbermann w Podwójczykach niewiadomemu z miejsca pobytu Peisachowi Rosenfeld i nieobjętej masie spadkowej bł. p. Jenty Perlmann, zastąpionym przez kuratora adw. dr. Leiblingera w Tarnopolu, Mali Marder zam. Rosenfeld w Tarnopolu, Lei Grau zam. Birnberg we Lwowie, Tanbie Jaryczower zam. Sussman w Tarnopolu i niewiadomej z miejsca pobytu Pepi Jaryczower i inel. Małce Jaryczower w Tarnopolu, odbędzie się dnia 30 maja 1913 o godzinie 9 przed południem,

w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 celem zniesienia współwłasności licytacya realności lwh. 509 gm. kat. Ternopol składającej się z parceli budowlanej z 2 domami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 5955 kor. 50 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wszystkie ciężary hipoteczne zostaną utrzymane w mocy bez względu na uzyskaną cenę kupna.

C. k. Sąd powiatowy,
Tarnopol dnia 24 kwietnia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18.792/9 (3738 3-3)
E d y k t.

C. k. Starostwo w Białej podaje do powszechnej wiadomości, że wskutek podania Karoliny Naglik z Kęt o upzielenie pozwolenia na uruchomienie nabytego młyna w Konorowicach nr. konskr. 18 lwh. 227, zwanego dotąd fabryką Strzygowskiego, odbędzie się dnia 2 czerwca 1913 o godzinie 9 rano wodno-prawne dochodzenie po myśli § 75 krajowej ustawy wodnej. Punkt zborny przy młynie „Strzygowskiego“ w Komorowicach.

Powyzszy zakład wodny istnieje już od lat wielu, nie był jednakże do tej pory uruchomiony, a obecna właścicielka nie zamysla przeprowadzać żadnych zmian, takich by nie mi obciążać sąsiednie grunta lub je na powyzszy cel używać, zamysla jedynie z rzeki Białki przez już istniejącą młynówkę doprowadzać wodę do swego zakładu, poczem zużyta wodę odprowadzar do głównego koryta rzeki.

Plany i opis techniczny projektowanego przedsiębiorstwa można przegladac w c. k. Starostwie (biuro nr. 3, I. p.) w godzinach urzędowych.

Zarzuty przeciw projektowanemu przedsiębiorstwu wnosic można na ręce c. k. Starostwa aż do dnia wodno-prawnego dochodzenia, a później przy rozprawie komisyjnej, ile że w przeciwnym razie uważanoby interesowanyc jako zgadzajacych się z zamierzonym przedsiębiorstwem i wydoby orzeczenie, bez względu na późniejsze zarzuty.

Biała, dnia 25 kwietnia 1913.

Kierownik c. k. Starostwa:
Dr. Fedorowicz, wł. r.

L. cz. C. II. 260/13 (2) (5849 3-3)
E d y k t.

Przeciw Władysławowi Zbiegiewi po Wojciechu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jana Buczkę pozew o 351 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Władysława Zbiegiewa, ustanawia się p. Rskr. Kosińskiego w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 1 kwietnia 1913.

(5941 2-3)
O g ł o s z e n i e.

P. dr. Michał Buxbaum, adwokat w Podbożu zgłosił zamiar przesiedlenia się do Mikołajowa n. D.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, dnia 4 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 545/13 (3) (5923)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Niemcowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jasle przez Berka Habera w Hucie gogolowskiej pozew wekslowy o 1500 kor. zpn., na podstawie którego wydano nakaz zapłaty do l. cz. Cw. 545/13 (1).

Celem strzeżenia praw Józefa Niemca, ustanawia się p. dr. Welfe da, adwokata kraj. w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator będzie tegoż Józefa Niemca w rzeczowej sprawie zastępywać na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Jasło, dnia 23 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 262/13 (5652)
E d y k t.

Przeciw Wasyłowi Pyłpiuk, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Joela Schmerklera w Knihinie pozew o zapłatę sumy wekslowej 36 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wasyla Pyłpiuka, ustanawia się p. dr. Segla w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Pyłpiuka w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 5 lutego 1913.

L. 408 (5942 1-3)
O g ł o s z e n i e.

Adwokat dr. Bertold Hezig przesiedlił się z dniem 1 maja 1913 z Przemyśla do Wiednia, a jego substytutem zamianowano dr. Izidora Gottlieba, adwokata w Przemyślu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, dnia 30 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. X. 2821/13 (2) (5746)
E d y k t.

Przeciw Fedkowi Maniła i Hrynkowi Pyżyk, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Lwowie przez Kasę oszczędności i kredytu w Szececu pozew o 880 koron.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Fedka Maniły i Hryńka Pyżyka ustanawia się p. adwokata dr. Teodozego Zajaca w Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Fedka Maniły i Hryńka Pyżyka w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. X. 2803/13 (1) (5920)
E d y k t.

Przeciw Hryciowi Diaków, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Lwowie przez Józefa Malza pozew o 170 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Hrycia Diaków ustanawia się p. adwokata dr. Zygmunta Weisselassa w Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Hrycia Diaków w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.

Lwów, dnia 8 marca 1913.

L. cz. Cw. X. 7839/12 (1) (5921)
E d y k t.

Przeciw Eugenii Kalwaryjskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Lwowie przez Kasę kredytową w Lwowie pozew o 3180 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Eugenii Kalwaryjskiej ustanawia się p. adwokata dr. Arona Weissa w Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Eugenii Kalwaryjską w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział X.

Lwów, dnia 28 lutego 1913.

L. cz. Cw. 3363/13 (5648)
E d y k t.

Przeciw Samuelowi Haberowi z Łysca wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Wolfa Anmeldung pozew o 206 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem przerwania przedawnienia praw wekslowych przeciw Samuelowi Haberowi, ustanawia się p. dr. L. Fruchta, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Samuela Habera w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 17 marca 1913.

L. cz. Cw. X. 3396/13 (1) (5744)
E d y k t.

Przeciw Dmytrowi Martyna, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony zo-

stał do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Lwowie przez dr. Zygmunta Lillienfeda w Winikach pozew o zapłacenie sumy wekslowej 2000 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty dnia 25 marca 1913 l. cz. Cw. X. 3396/13 (1)

Celem strzeżenia praw Dmytra Martyna ustanawia się p. dr. Stanisława Zagórskiego adwokata krajowego w Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Dmytra Martyna w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział X.

Lwów, dnia 9 marca 1913.

L. cz. C. V. 206/13 (1) (5465)
E d y k t.

Przeciw Janowi Ruppowi z Iwli, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jasle przez Bolesława Nowakowskiego pozew o 187 kor.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 kwietnia 1913 o godzinie 4-30 po południu w biurze Nr. 26.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Gabryszewskiego, adwokata w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 14376/12 (5646)
E d y k t.

Przeciw Janowi Żurakowskiemu s. Jana z Jezierzan, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Simona Schächtera pozew o 286 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Żurakowskiego s. Jana, ustanawia się p. dr. Katzenellenbogen, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Żurakowskiego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 20 stycznia 1913.

L. cz. E. 224/13 (3) (5724)
E d y k t.

W sprawie egzekucyjnej F. dia Siruka, gospodarza w Tatarach, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Łące przeciw Piotrowi Howiszczakowi i tow. o 550 kor. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 3 marca 1913 liczbą czyn. E. 224/13, przeznaczona dla Piotra Howiszczaka i dla nieobjętej masy spadkowej s. p. Feliksa Howiszczaka z Tatar.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Piotr Howiszczak przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana Jana Greba w Tatarach.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Howiszczaka, jakoteż nieobjętą masę spadkową s. p. Feliksa Howiszczaka, w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łąka, dnia 9 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 2877/13 (1) (5828)
E d y k t.

Przeciw Jakóbowi i Anieli Dryla z Pruchnika wsi, nieznanym z miejsca pobytu wniosło Towarzystwo eskontowe zaliczek we w Pruchniku do tutejszego sądu pozew o 713 kor., na podstawie którego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanycy ustanawia się p. dr. Liebermana, adwokata w Przemyślu, kuratorem, który zastępywać go będzie w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Przemyśl, dnia 22 kwietnia 1913.

L. VII. a. 2905. (5947)
O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowien § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Stanisław Karol 2-ym. Baltaziński, prowizor apteki publicznej w Schodnicy wniosł podanie dnia 23 kwietnia 1913 do c. k. Na-

miestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie, przy ulicy Kurkowej, z wyłączeniem domów l. 1-10, ulicy Unii Lubelskiej, ulicy Teatynskiej lub ulicy Karłowickiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wniosli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 30 kwietnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski w. r.

L. cz. Cw. 2847/13 (5651)
E d y k t.

Przeciw Mendlowi Beer Brecherowi i Jakóbowi Brecherowi, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez firmę N. Troller's Söhne we Wiedniu pozew o zapłatę 600 kor.

Na podstawie pozwu dozwolony został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kurandów i celem zapobieżenia zadawnienia weksla ustanawia się p. dr. Słotwińskiego, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 17 lutego 1913.

L. cz. Cw. 7853/1 (5650)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Kuźmińskiemu z Wyszczanki, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Leę Zaum pozew o 280 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Kuźmińskiego ustanawia się p. dr. Leona Bibringa, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Kuźmińskiego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 7 marca 1913.

L. cz. C. II. 251/13 (1) (5926)
E d y k t.

Przeciw Antoniemu Warchołowi ze Skołoszyna, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jasle przez Anielę Biernacką w Skołoszynie pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 maja 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Warchoła ustanawia się p. adwokata dr. Gabryszewskiego w Jasle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Warchoła w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jasło, dnia 28 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 1037/13 (1) (5880)
E d y k t.

Przeciw Schulimowi Wagschalowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do tutejszego sądu przez Filię c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego w Krakowie pozew o wydanie nakazu sumy wekslowej 220 kor.

Na podstawie tego pozwu wydany został dnia 12 kwietnia 1913 nakaz zapłaty do Cw. 1037/13 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego Schulima Wagschala ustanawia się dlań w sporze tym kuratorem p. adwokata dr. Nehmera w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 14 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. X. 2604/13 (1) (5922)
E d y k t.

Przeciw Piotrowi Dudkiewiczowi i Piotrowi Świętojańskiemu, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Lwowie przez Herscha Ruckera pozew o 200 koron zpn. i 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowe nakazy zapłaty z dnia 3 marca 1913.

Celem strzeżenia praw Piotra Dudkiewicza i Piotra Świętojańskiego ustanawia się p. adwokata dr. Salomona Weinberga kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powzanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.

Lwów, dnia 3 marca 1913.

L. XVII. 1701/3.

Ogłoszenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 7. maja 1913 l. XVII. 1701/3 w sprawie wprowadzenia koni, osłów i mułów do Anglii.

Według rozporządzenia Urzędu rolnictwa i rybactwa w Londynie (Board of Agriculture and Fisheries, przesłanego c. i k. Ministerstwu spraw zewnętrznych, wejście w wykonanie ustępu I. rozporządzenia z 22. kwietnia 1912 tyczącego się przywozu koni, osłów i mułów z zagranicy do Anglii odroczone z 1. kwietnia na 1. lipca 1913.

To się podaje do wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 23. kwietnia 1913 L. 13.979 w ślad obwieszczenia z 17. marca 1913 L. XVII. 1701/2.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 maja 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski w. r.

L. cz. Cw. 16031/12

(5653)

E d y k t

Przeciw Wolfowi Charitonów, Idzie Charitonów i Pinkasowi Rechtmannowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Związek kredytowy dla handlu i drobnego przemysłu w Stanisławowie pozw o zapłatę sumy wekslowej 276 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. dr. Sussmanna, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 8 lutego 1913.

L. cz. Cw. 2736/13

(5649)

E d y k t

Przeciw Fedorowi Liwickiemu z Hołskowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Jędrzeja Niemca pozw o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Fedora Liwickiego ustanawia się p. dr. Leszka Cygę, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Fedora Liwickiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 13 marca 1913.

L. cz. Cw. X. 1305/13 (1)

(5913)

E d y k t

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Stanisławowi Dominik wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie pozw wekslowy przez Towarzystwo pożyczkowe w Narolu m.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Stanisława Dominika ustanawia się p. adwokata dr. Artura Tilla we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Dominika na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział II.

Lwów, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. Cw. X. 1330/13 (1)

(5914)

E d y k t

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Szczepanowi Niedużakowi wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie pozw wekslowy przez Towarzystwo pożyczkowe w Narolu m.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 31 stycznia 1913.

Celem strzeżenia praw Szczepana Niedużaka ustanawia się p. adwokata dr. Włodzimierza Tuckiego kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Szcze-

pana Niedużaka na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.

Lwów, dnia 31 stycznia 1913.

L. cz. Cw. X. 9046/12 (2)

(5915)

E d y k t

Przeciw Piotrowi Wolaninowi wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie pozw wekslowy pto 550 kor. i 200 kor. zpn. przez Towarzystwo kredytowe w Narolu m.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 2 listopada 1912 l. cz. Cw. X. 9046/12 (1).

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Piotra Wolanina ustanawia się kuratora w osobie p. adwokata dr. Wiktora Ungara we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Wolanina na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.

Lwów, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. C. III. 447/13 (1)

(5959)

E d y k t

Przeciw Abrahamowi Silberfeldowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Powiatową Kasę oszczędności w Krakowie pozw o 3000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został ts. nakaz zapłaty z dnia 18 stycznia 1913 do Cw. III 447/13 (1).

Celem strzeżenia praw Abrahama Silberfelda ustanawia się p. dr. Władysława Syruczka, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Silberfelda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 18 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 1065/13 (1) i Cw. 1066/13 (1)

(5517 1—3)

Przeciw Tadeuszowi Kwicińskiemu z Nowego Sącza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Wiktora Bielewiczę pozw o zapłatę sumy wekslowej 3300 kor., zaś przez Władysława Zabzę pozw o zapłatę sumy wekslowej 2400 K zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty powyższych sum wekslowych.

Celem strzeżenia praw pozwanego Tadeusza Kwicińskiego ustanawia się p. dr. Sichehrę, adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 7 kwietnia 1913.

Ч. сп. С. I. 336/13

(5843)

Против Марьяни зі Шляхетків Біргерової, котрої місце побуту не є відоме, внесли Василь і Катарина Дідичкі в ц. к. суді повітовім в Бережанах позов о узнаннє претензії 261 кор зпн. за погослу.

На підставі позову визначено аудієнцію до розправи на день 15 мая 1913, година 9 рано в туг. суді, ч. комнаты 33.

Для стереження прав Марії Біргерової установляється п. др. Гальперна, адвоката в Бережанах, куратором, котрий буде Марію Біргерову в згаданій справі на її небезпечність і копця так довго заступати, аж она або в суді зголосить ся або вимнить повноважця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Бережани, дня 18 півтня 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 3/13 (46)

(5874)

W konkursie Grzegorza Ziembickiego, dzierżawcy dóbr w Czarnuszowicach, p. Biłka szlachecka, przedłożył zawiadawca masy ostateczny rachunek z urzędu, tudzież projekt rozdziału masy:

1. celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 maja 1913 r.,
2. zbadań rachunków złożonych przez zawiadawcę masy p. dr. Salomona Witlina za czas od dnia 14 stycznia do dnia 18 kwietnia 1913,
3. ustalenia roszczeń pana zawiadawcy

masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków,

4. rozprawy nad projektem rozdziału i ustaleniem tegoż — wyznacza się audyencyę na dzień 15 maja 1913 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie w biurze Nr. 19.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno przegądać rachunki i czynić nad nimi uwagi, wolno też powyższy projekt u komisarza konkursowego, lub zawiadawcy masy przegądać i brać z niego odpisy, a możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 6 maja 1913.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1913.

L. cz. S. 3/13 (13)

(5916)

Ogłoszenie

W konkursie Grzegorza Ziembickiego, dzierżawcy dóbr w Czarnuszowicach, na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wybornej zatwierdzono zawiadawcę masy p. adw. dr. Salomona Witlina we Lwowie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. adw. dr. Karola Argasińskiego we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 24 stycznia 1913.

L. cz. S. 3/13 (2)

(5966 1—3)

Edykt konkursowy

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Kasy zalickowej w Perebińsku stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego Kisielewskiego w Roźniatowie, zaś tymczasowym zawiadawcą masy p. Pinkasa Rechtschaff-na w Roźniatowie.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8 maja 1913, godzina 9 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Roźniatowie, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przed stawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadawcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przysapili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Roźniatowie najdalej do dnia 7 czerwca 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 26 czerwca 1913, godzinie 9 przed południem w tut. sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszty, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolno, w wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Roźniatowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 25 kwietnia 1913.

L. cz. S. 33/12 (40)

(5958)

Ogłoszenie

Uchwałą tego sądu z dnia 22 grudnia 1912, l. cz. S. 33/12 (1) utworzony konkurs do majątku Mojżesza Grossa, niezarejestrowanego handlarza mąki w Krakowie (ul. Bożego Ciała 15) uznaje po myśli § 154 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.

Kraków, dnia 12 kwietnia 1913.

Konkurs.

P. K./M. S. Nr. 379 ex 1913

(5737)

Konkursauschreibung.

Mit Beginn des nächsten Schuljahres (16 September) werden in der k. u. k. Marineakademie zu Fiume voraussichtlich zirka 55 Zöglingeplätze (30 ganz- und halbfreie Aerial-, dann 25 Zahl- und Stiftungsplätze zu besetzen sein.

Der Eintritt findet in den I., ausnahmsweise auch in den II. Jahrgang statt.

Die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme in den I. Jahrgang sind*):

Die österreichische, beziehungsweise die ungarische Staatsbürgerschaft oder die bosnisch-hercegovinische Landesangehörigkeit (Ausländer bedürfen der Allerhöchsten Bewilligung Seiner kaiserlichen und königlich Apostolischen Majestät).

die körperliche Eignung sowohl für die Marineerziehung als auch für künftige Kriegsdienste zur See, nachgewiesen im Sinne der mit Marine-Normalverordnungsblatt XXII. Stück vom Jahre 1902 (an die Kommanden und Anstalten des k. u. k. Heeres im Jänner 1903) hinausgegebenen „Vorschrift zur ärztlichen Untersuchung von Seespiranten und der Bewerber um Aufnahme als Zögling der k. u. k. Marineakademie, als Schiffs-, Maschinen- oder Musikjunge“**).

ein befriedigendes sittliches Betragen, das vollendete 14 und nicht überschrittene 16 Lebensjahr,

die mit mindestens befriedigendem (gutem) Gesamterfolge zurückgelegten Vorstudien, und zwar:

die vier unteren Klassen einer öffentlichen Mittelschule oder ebensovielen Jahrgänge an einer Militär-Unterrealschule, mit der weiteren Bedingung, dass im Gegenstand „Mathematik“ mindestens die Note „gut“ erzielt wurde.

Auf Aerialplätze haben Anspruch: Söhne von Offizieren, von Militär-, Hof- oder Zivilstaatsbeamten.

Als Zahlzöglinge können Söhne von österreichischen oder ungarischen Staatsbürgern, sowie von bosnisch-hercegovinischen Landesangehörigen aufgenommen werden, wenn sie den vorgeschriebenen Bedingungen entsprechen.

Das Beköstigungspauschale für einen Zahlplatz beträgt derzeit 1600 K, jenes für einen halbfreien Platz 800 K jährlich; von diesem Beköstigungspauschale, welches in zwei Raten, am 16 September und 16 März, im Vorhinein beim Marineakademiekommando zu entrichten ist, werden alle Auslagen für den Zögling in der Anstalt bestritten.

Diejenigen Aspiranten, welche unter den Kompetenzen zur Aufnahme fürgewählt werden, müssen sich in Fiume einer Aufnahmepflichtprüfung unterziehen. Diese umfasst für den Eintritt in den I. Jahrgang: a) deutsche Sprache, b) Mathematik, c) Geographie und Geschichte, d) Naturwissenschaften; diese Gegenstände in dem Umfange, wie sie in den ersten vier Klassen einer Mittelschule tradiert werden.

Die Aufnahmepflichtprüfungen beginnen am 10 September, und es werden die fürgewählten Aspiranten rechtzeitig nach Fiume einberufen werden.

Die Ausbildung in der Marineakademie dauert vier Jahre. Nach befriedigender Absolvierung des IV. Jahrganges werden die Zöglinge zu Seekadetten ernannt.

Für jeden Zahlzögling ist im höchsten Jahrgange mit der letzten Rate des Beköstigungspauschales auch der jeweilig festgesetzte Betrag für die Ausstattung im Falle seines Austrittes als Seekadett zu erlegen. Die Ausstattung der Aerialzöglinge und Stifflinge wird vom Aerar bestritten.

Die Gesuche um Aufnahme in die k. u. k. Marineakademie sind an das „k. u. k. Kriegsministerium, Marinesektion, Wien“ zu richten und jene von im Staats(Hof)dienste stehenden Personen durch die vorgesezte Behörde und von Privatpersonen durch das nächste Militärplatz-, Stations-, Ergänzungsbezirkskommando einzusenden. Dieselben müssen bis längstens 30 Juni beim Kriegsministerium, Marinesektion, eingelangt sein und können später eintreffende Gesuche nicht berücksichtigt werden.

Den Gesuchen sind beizulegen:

1. Tauf(Geburts)schein,
2. Heimatsschein,
3. marine(militär)ärztliches Zeugnis,
4. Impfungszeugnis, falls die Impfung nicht im ärztlichen Zeugnisse bestätigt ist,
5. sämtliche Studienzeugnisse der Mittelschule mit Einschluss des Zeugnisses des letzten ersten Semesters; das Zeugnis über das zweite Semester ist bei der Vorstellung in der Marineakademie abzugeben.

*): Die gedruckten vollständigen Aufnahmebedingungen sind durch L. W. Seidel & Sohn in Wien zu beziehen und werden auch von der Kanzleidirektion des Kriegsministeriums, Marinesektion, vom Hafendmiralate in Pola, Seebezirkskommando in Triest und Marineakademiekommando in Fiume auf Verlangen gegen Erlag von 20 h., welche auch mittels Briefmarken beglichen werden können, verabfolgt.

Ungarische Ausgaben dieser Aufnahmebedingungen können bei Karl Grill Hofbuchhandlung in Budapest, und auch vom Marineakademiekommando in Fiume bezogen werden.

**): Zur Prüfung des Farbensinnes sind in der k. u. k. Kriegsmarine die Stilling und Nagel'schen Tafeln eingeführt.

6. der behördlich bestätigte Vermögensnachweis (nur bei Gesuchen um zahl- und halbfreie Plätze vorzulegen).

Die Ausstellung von Reversen wegen Uebernahme der Verpflichtung zur Ableistung der Präsenzdienstverlängerung wird nicht gefordert, da diese Verpflichtung durch die Wehrgesetzte ausgesprochen ist.

Vom k. u. k. Kriegsministerium,
Marinesektion.
Wien, im Februar 1913.

L. 7254 (5876 1—3)
K o n k u r s.

Na posadę starszego oficera kancelaryjnego przy sądzie obwodowym w Wadowicach rozpisuje się konkurs z terminem do 26 maja 1913.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę starszego oficera kancelaryjnego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, 30 kwietnia 1913.

L. 7220 (5877 1—3)
K o n k u r s.

Na posadę urzędnika wykonawczego I klasy przy sądzie krajowym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 26 maja 1913.

Należyce udokumentowane podania należy wnieść w przepisanej drodze służbowej do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, 30 kwietnia 1913.

L.W. 21803/013 (5872 1—3)
Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednorazowego wsparcia w kwocie dziewięciuset (900) koron z fundacji imienia śp. Leopoldyny z Rylskich Horodeńskiej, ogłasza się niniejszym konkurs.

Wsparcie to jest przeznaczone dla biednych moralnych dziewcząt szlacheckiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii i będzie przyznane albo jako pomoc do osiągnięcia wykształcenia lub przysposobienia się do jakiegoś zawodu, albo też jako posag.

Kto raz otrzymał wsparcie z niniejszej fundacji, nie może się o nie ponownie ubiegać.

Prawo nadawania niniejszego wsparcia służy Wydziałowi krajowemu po wysłuchaniu wniosków kuratora fundacji Wgo Eustachego Włodzimierza Zenona tr. im. Rylskiego, właściciela dóbr w Uhrynowie.

Podania należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 maja b. r. i załączyć do nich: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo moralności i dowody szlachectwa. Kandydatki, ubiegające się o wsparcie jako o pomoc do osiągnięcia wykształcenia lub przysposobienia się do jakiegoś zawodu, mają w razie, jeżeli już w jakiej szkole się kształcą, dołączyć także świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, jeżeli zaś kształcą się praktycznie w jakim zawodzie, świadectwa z dotychczasowej praktyki.

We Lwowie, dnia 18 kwietnia 1913.

Piotrowski w. r.

L. 1989 (5509)
K o n k u r s.

Na posadę miejskiego lekarza weterynaryjnego w Czortkowie mieście, z terminem 30-dniowym do wnoszenia podań, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Podania należy wnieść na ręce burmistrza w Czortkowie.

Płaca miejskiego lekarza weterynaryjnego wynosi rocznie 2000 koron, trzy tryenia po 200 koron.

Kompetenci chcący uzyskać tę posadę, muszą oprócz fizycznej zdatości, następujące warunki posiadać, a to:

1. Prawo obywatelstwa austriackiego;
2. dyplom na weterynarza, uzyskany w tutejszo krajowej wyższej szkole weterynaryjskiej;

3. nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. nieprzekroczony wiek lat 40.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy się wykazują egzaminem weterynaryjno-fizykalnym, złożonym z dobrym wynikiem.

Posada będzie nadana na jeden rok prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacja.

Obowiązki miejskiego lekarza weterynaryjnego określa ustawa weterynaryjna z roku 1909, a nadto miejski regulamin rzeźni miejskiej.

Czortków, dnia 26 kwietnia 1913.

Burmistrz.

L. Prez. 13.914 (5943)
K o n k u r s.

W sądzie obwodowym w Brzeżanach będzie obsadzona posada dozorecy maszyn z

poborami systemizowanymi dla podurzędników sądowych, odpowiednim dodatkiem aktywnym, ubiorem służbowym i wolnem mieszkaniem, opałem i oświetleniem.

Dozorca maszyn jest obowiązany także do służby nadzoru więźniów jako starszy dozorca więźniów.

Zakres obowiązków służbowych dozorecy maszyn ustalony jest instrukcjami służbowymi, które można przejrzeć w Prezydium wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Ubiegający się muszą wykazać warunki określone w §§ 5 i 14 rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 18 lipca 1897 Dz. u. p. Nr. 170, a nadto wykształcenie w zawodzie ślusarskim, uzdolnienie do obsługi kotłów parowych i wiadomości z zakresu elektrotechniki.

Ubiegający się wniosą udokumentowane podania do Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie najdalej do 20 czerwca 1913.

Kompetenci posiadający certyfikat w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60, będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 3 maja 1913.

L. 1828 (5911)
K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady konduktora dróg przy Wydziale powiatowym w Jasle od 1go sierpnia b. r. rozpisuje się niniejszym konkurs.

Z posadą tą połączone są pobory: płaca 1600 kor., 20 proc. dodatek aktywny i 800 kor. ryczałt na objazdy rocznie, a w miarę lat służby 5 (pięć) czteroleci po 10 proc. ostatnio pobieranej płacy.

Posada nadana będzie prowizorycznie na rok, poczem w razie nienagannej służby udzielona będzie stabilizacja.

Podania należy przedkładać do Wydziału powiatowego w Jasle najpóźniej do dnia 7 czerwca b. r. i dołączyć:

1. metrykę chrztu i urodzenia na dowód, że petent ukończył 20 a nie przekroczył 40 roku życia;

2. poświadczenie obywatelstwa austriackiego;

3. poświadczenie rządowego lekarza powiatowego, poświadczające fizyczną zdolność do pełnienia służby;

4. świadectwo szkół średnich;

5. świadectwo ukończonego kursu konduktorów przy Wydziale krajowym.

Z Wydziału powiatowego.
Jasło, dnia 30 kwietnia 1913.

Prezes:
Sroczyński w. r.

L. cz. 181 (6/13) (5689 1—3)
K o n k u r s.

Przy tutejszym sądzie jest do obsadzenia z dniem 1 czerwca 1913 posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wymaga się gruntowną znajomość w agendach hipotecznych i biegłe pisanie na maszynie.

Podania należy wnieść do 10 maja 1913.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie, dnia 25 kwietnia 1913.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Mikołajów, dnia 25 kwietnia 1913.

L. Prez. 1328 (16 S. a 13) (5513 1—3)
K o n k u r s.

Przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach opróżniona jest posada pierwszego lekarza wieziennego z roczną remuneracją 500 koron.

Ubiegający się o tę posadę lub ewentualnie posadę drugiego lekarza wieziennego z remuneracją 300 kor. winni swe należyce udokumentowane podania wnieść najdalej do 15 maja b. r. do Prezydium sądu powyższego.

Warunki ubiegania się o tę posadę i obowiązki z nią połączone określone są w reskrypcie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 15 marca 1858 l. 3455 i instrukcji dla lekarzy wieziennych z 16 marca 1858.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Brzeżany, dnia 24 kwietnia 1913.

L. 45.496 (5602)
K o n k u r s.

Celem obsadzenia w etacie skarbowym c. k. Zarządów salinarnych w Galicji jednej posady głównego kasyera salinarnego w VIII. kl. r. ewentualnie jednej posady głównego kontrolora kasowego, względnie kasyera w IX. kl. r. ewentualnie jednej posady kontrolora kasowego, względnie oficera kasowego względnie magazyniera w X. kl. r., ewentualnie jednej posady asystenta kasowego w XI. kl. r. z systemizowanymi płacami i dodatkami czynnej służby, poborem materiału opałowego za opłatą połowy ceny zakładowej wedle istniejących przepisów i systemizowanego deputatu soli, ewentualnie też z

wolnem pomieszkaniem za wstrzymaniem połowy dodatku czynnej służby, o ile takie mieszkanie będzie do dyspozycji.

Kompetenci o te posady winni wnieść podania zaopatrzone w dowody dokładnej znajomości przepisów kasowych dla kas montanistycznych i skarbowych (świadectwo z egzaminu kasowego), rachunkowego, rachunkowości montanistycznej i skarbowej (świadectwo z egzaminu dla rachunkowości państwowej) przepisów dla sprzedaży soli, biegłości w koncepcie, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, drogą przepisaną do Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu wo Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

W podaniach należy podać czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni lub spowinowaceni z będącymi w czynnej służbie urzędnikami względnie funkcyjaryuszami personalni dozorcze.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu,
Lwów, dnia 18 kwietnia 1913.

L. 53.327/I. (5636 1—3)
K o n k u r s.

I. na dwie posady (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się w ciągu konkursu) podurzędników pocztowych z grupy A. oraz

II. na pięć (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się, w ciągu konkursu) woźnych pocztowych w charakterze prowizorycznym, z płacą wedle ustawy z dnia 25 września 1908 r. dz. p. p. Nr. 204, dodatkiem aktywnym wedle miejsca stacyonowania i prawem do poboru ubrania służbowego.

Podania wnieść należy do dnia 31 maja 1913 r. do c. k. galic. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Posady woźnych będą nadane przedewszystkiem na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r. dz. p. p. Nr. 151 podoficerom, z certyfikatem uprawnienia podczas gdy o posady podurzędników ubiegać się mogą także woźni pocztowi, posiadający egzamin na podurzędników.

Lwów, 21 kwietnia 1913.

C. k. Prezydent:
Wopatarni.

L. 752/pr. ex 1913 (5712 1—3)
K o n k u r s.

Celem obsadzenia kilku posad c. k. pomocników lasowych w obrębie c. k. gal. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych we Lwowie z unormowaną na mocy ustawy z dnia 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204 i rozporządzenia wszystkich c. k. Ministerstw z dnia 22 listopada 1908 Dz. p. p. Nr. 234, płacą oraz przywiązaniem do odnośnej miejscowości dodatkiem aktywnym, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Podania, własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego, jak też ewentualnie i ruskiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocniczej służby leśnej, ochronnej i technicznej, wnieść należy w drodze przepisanej do 8 czerwca 1913 do Prezydium c. k. gal. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych we Lwowie.

Władza nadająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo wydalenia przyjętego c. k. pomocnika lasowego w krótkiej drodze ze służby, po upływie pierwszego roku, która ma być rokiem próbnym w razie, gdyby go uznano za nieprzydatnego do nadanej posady lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiedział. Na wypadek takiego wydalenia traci wydalony wszelkie z zamianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia wliczony będzie czas próbny w czas służby.

Kompetenci, należący do kategorii uprawnionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów, mają swe podania, zaopatrzone certyfikatami, wnieść jeżeli jeszcze pełnią czynną służbę za pośrednictwem c. i k. władzy wojskowej, wojskowej komendy lub zakładu, uprawnieni zaś podoficerowie, nie należący do związku wojskowego, za pośrednictwem c. i k. Starostwa, w obrębie którego stale mieszkają.

C. k. Namiestnik
jako Prezydent c. k. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych:
W zastępstwie:
Müller.

L.W. 55.767/13. (5629)
O b w i e s z c z e n i e.

Wydział krajowy Królestwa Galicji rozpisuje niniejszym konkurs do losowania czterech premii z fundacji ś. p. Wincentego Łódzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych.

Losowanie odbędzie się dnia 19 lipca 1913; wygrane będą następujące premie:

I. premia 1530 kor.

II. premia 1275 kor.

III. premia 1020 kor.

IV. premia 765 kor.

Do ciągnięcia losów przypuszczeni będą tylko ci czeladnicy, którzy:

a) w Królestwie Galicji i Lodomeryi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem są urodzeni i tamże przynależni;

b) wyznają religię katolicką, rzymskiego, greckiego lub ormiańskiego obrządku;

c) wyuczyli się jakie rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikację do samodzielnego wykonywania onegoż, dla ubóstwa jednakże nie mogą wykonywać swego rzemiosła samoistnie;

d) wykazują moralne zachowanie się świadectwem, wydanem przez właściwy urząd parafialny, a zatwierdzonem we Lwowie i w Krakowie przez c. k. Dyrekcję policji, w innych zaś miejscowościach przez właściwe c. k. Starostwo.

Kto przy dawniejszych losowaniach wylosował jakąkolwiek premię, ten od udziału w losowaniu jest wykluczonym. Również nie zostaną przypuszczeni do losowania ci pomocnicy przemysłowi (czeladnicy), którzy zajęci są w przemyśle nie podpadającym pod pojęcie rękodziela czyli rzemiosła, lub zajęci w takim rzemiosle, którego samoistne wykonywanie nie wymaga założenia i utrzymania własnej osobnej pracowni rzemieślniczej czyli warsztatu, jak n. p. stawiace pieców, brukarze, pokrywacze dachów, malarze pokojowi i t. p.

Czeladnicy, chcący wziąć udział w losowaniu, mają najpóźniej do dnia 5 lipca b. r. godziny 2-giej po południu wnieść prośby do Wydziału krajowego z dołączeniem dowodów, iż posiadają powyższe warunki, a więc z dołączeniem:

1. metryki chrztu;

2. dowodu przynależności do jednej z gmin w Królestwie Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem;

3. przepisanej ustawą przemysłową świadectwa ukończonej nauki względnie zwolnienia (dyplomu na czeladnika) i świadectwa przynajmniej 3-letniej pracy czeladniczej;

4. świadectwa ubóstwa i świadectwa moralności, stwierdzonych w sposób powyżej określony.

Tylko w razie niemożności przedłożenia wymaganego ad 3. oryginalnego uzdolnienia, prawna kwalifikacja czeladnika może być udowodniona podpisem przez pracodawcę i przełożonego stowarzyszenia przemysłowego poświadczającym stwierdzającym wyraźnie, że według okazanego lub przechowanego u pracodawcy oryginalnego świadectwa ukończenia nauki, względnie dyplomu na czeladnika ubiegający się o przypuszczenie do losowania został dnia wywołany na czeladnika i że według okazanych świadectw pracował jako czeladnik u majstrów przez czas a obecnie pracuje u podpisanego majstra.

Prośby, które nadejdą do Wydziału krajowego po terminie, nie będą uwzględnione.

O przypuszczeniu do udziału w losowaniu rozstrzygać będzie Komisja złożona w myśl postanowień statutu fundacyjnego, która także przeprowadzi losowanie.

Kandydatom do losowania dopuszczonym, wydane zostaną karty legitymacyjne.

Czeladnicy zamieszkali we Lwowie winni zgłosić się po swoją kartę legitymacyjną osobiście w tutejszym Magistracie i udzielić urzędnikowi rozdającemu te karty wyjaśnień potrzebnych celem sprawdzenia tożsamości osoby, czeladnicy zaś zamieszkali poza Lwowie mają w podaniu wymienić osobę we Lwowie zamieszkałą, która ich zastąpi przy odbiorze karty legitymacyjnej; i przy losowaniu; karty legitymacyjne rozdane zostaną w tutejszym Magistracie w dniach 14, 15, 16 i 17 lipca br., ostatniego dnia tylko do południa, a to w godzinach i w porządku, jaki Magistrat oznaczy i oznajmi.

Kto w Magistracie w terminie oznaczonym nie odbierze karty legitymacyjnej, nie będzie przypuszczony do losowania.

W dniu losowania tj. 19 lipca b. r. odbędzie się o godzinie 8 rano w lwowskiej katedrze obrządku łacińskiego nabożeństwo za duszę fundatora, na którym wszyscy do losowania przypuszczeni mają być obecni. Po nabożeństwie, o godz. 9 rano zacznie się losowanie w lokalu lwowskiego stowarzyszenia czeladzi katolickiej „Skala“ (ul. Mickiewicza), do którego wstęp dozwolony będzie tylko za okazaniem karty legitymacyjnej.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 17 kwietnia 1913.

Piotrowski, w. r.

L. Pr. 12.821 (5443 3—3)
K o n k u r s

Konkurs na posady podurzędników sądowych w Bóbrce, Bursztynie i Ottyni, ogłoszony w Nr. 102 „Gazety Lwowskiej“, upływa z dniem 8 czerwca 1913.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 22 kwietnia 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 1425/12 Rg. A. I. 325 (5917)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddz. A. B. C. należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Fabryka Młot Hipolit Wagner i Ska, we Lwowie.

Wystąpili: Inżynier Tomasz Oxiński.
Oddział właścicielami: Hipolit Wagner, Józef Sosnowski i Alfred Zachariewicz.

Data wpisu: 29 września 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 451/13 (5791)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnobrzeg.
Brzmienie firmy: Tarnobrzegskie Towarzystwo bankowe (Tarnobrzeger Bank Verein) stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie swoim członkom kapitałów potrzebnych do obrotu w handlu, przemyśle i gospodarstwie w drodze wzajemnego kredytu.
Skutkiem ukończenia likwidacji.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 12 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 289/13 (5752)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Kamień.
Brzmienie firmy: Sane Brod, poddzierżawa prawa propinacji w Kamieniu.
Skutkiem zniesienia tego przemysłu z powodu zgaśnięcia prawa propinacji.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 1 marca 1913.

L. cz. Firm. 412/13 (4902)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie:

„Spółka oszczędności i pożyczek w Połomyi, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na zwyczajnym walnym zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 26 lutego 1913 w miejsce zmarłego sp. Jana Pileckiego wybrano członkiem zarządu Franciszka Boska, rolnika w Połomyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 22 marca 1913.

L. cz. Firm. 317/13 (3953)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie:

„Spółka oszczędności i pożyczek w Sokolnikach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na zwyczajnym walnym zgromadzeniu członków odbytem w dniu 16 lutego 1913 wybrano nowy zarząd spółki a to:

1. Jana Stachurę rewizora, byłą w Sokolnikach przedłożonym zarządu;
2. Władysława Szezbiałkę, naczelnika gminy w Nadbrzeziu zastępcą przedłożonego zarządu;

3. Jana Floraka, rolnika w Sokolnikach;
4. Stanisława Matuszaka, rolnika w Trzeźni i

5. Józefa Robaka, rolnika w Sokolnikach członkami zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 8 marca 1913.

L. cz. Firm. 377/13 (4303)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie:

„Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Majdanie, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką“, że na zwyczajnym walnym zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 30 stycznia 1913, uchwalono zmianę §§ 3, 28, 43, 46, 51 i 63 statutu tego stowarzyszenia.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. Firm. 372/13 (4357)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie:

„Spółka oszczędności i pożyczek w Ujeźnie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na zwyczajnym walnym zgromadzeniu członków odbytem w dniu 2 marca 1913 w Ujeźnie w miejsce ustępu-

jących członków zarządu Franciszka Cholewy i Piotra Matwieja wybrano członkami zarządu:

1. Jana Cholewę rolnika w Ujeźnie;
2. Antoniego Partykę, rolnika w Miłocinie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. Firm. 354/13 (4533)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie:

„Spółka mleczarska w Sieteszy, stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką“ z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

1. Spółka ta zawieszona została na podstawie statutów uchwalonych na walnym zebraniu członków-założycieli w Sieteszy dnia 29 grudnia 1912.

2. Siedzibą spółki jest gmina Sietesza.
3. Celem spółki jest:

a) wspólne przerabianie i spienianie mleka produkowanego w gospodarstwach członków spółki,
b) szerzenie wiadomości co do umiędlnego chowu i żywienia bydła mlecznego,
c) wspólne sprowadzanie artykułów niezbędnych w gospodarstwie nabiwałowym.

5. Zarząd spółki wybrany na powołaniem zebraniu składa się z następujących członków: 1. ks. Leopold Mazurek, proboszcz w Sieteszy jako przew. zarządu; 2. Józef Jeżowski, gospodarz w Sieteszy jako zastępca przewodniczącego zarządu; 3. Ludwik Płachta, gospodarz w Sieteszy jako kasyer; 4. Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanym dla spółek przez krajowy Patronat.

6. Członkowie spółki odpowiadają za zobowiązania spółki wobec osób trzecich, nie tylko swoim udziałem, ale nadto kwotą dalszą aż do dziesięciokrotności wysokości udziału o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacji lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

7. Spółkę podpisywać się będzie w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przewodniczący zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. Firm. 304/13 (5149)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedynczych przy firmie Eisig Englard, dzierżawa propinacji w Przeworsku i browaru w Budach przeworskich, że przedmiotem przedsiębiorstwa powyższej firmy jest obecnie tylko dzierżawa browaru w Budach przeworskich.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 1 marca 1913.

L. cz. Firm. 79/13 Sp. I. 97 (5886)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono. Siedziba firmy: Kęty z zakładem filialnym w Białej.

Brzmienie firmy: Apte & Landerer.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarami skórzanymi.
Skutkiem śmierci spółnika Chaima re-cto Henryka Apte i rozwiązania spółki.

Dzień wpisu: 12 kwietnia 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 12 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 1422/12 Rg. A. I. 392 (5349)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych, należy wciągnąć co następuje:
Siedziba firmy: Liwcz, Starostwo Sokal.

Brzmienie firmy: Benzion Brühl & Leisor Gans, młyn ssąco-gazowy w Liwczu.
Przedmiot przedsiębiorstwa: w brzmieniu firmy.

Forma spółki: jawna spółka handlowa. Spólnicy osobicie odpowiedzialni: Benzion Brühl i Leisor Gans, kupcy w Sokalu.
Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni: obaj spółnicy łącznie.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy kładą swe podpisy obaj spółnicy.
Data wpisu: 4 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 165/13 Stow. II. 30 (5924)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie

Spółka oszczędności i pożyczek w Bieżdziejczy stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że członek zarządu Wiktor Młodecki ustąpił, a w miejsce jego członkiem zarządu wybrany został Stanisław Kozioł gospodarz w Bieżdziejczy.

Data wpisu: 23 kwietnia 1913.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 19 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 128/13 Stow. II. 98 (5248)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Szerzycach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że Stanisław Król członek zarządu ustąpił, a w miejsce jego członkiem zarządu wybrany został Adam Furman gospodarz w Szerzycach.

Data wpisu: 3 kwietnia 1913.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 29 marca 1913.

L. cz. Firm. 28/13 Stow. I. 705 (5300)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Jezierna.
Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Jeziernie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu stowarzyszenia w dniu 7 stycznia 1913 odbytem, uchwalono zmianę odnośnie do §§ 2, 37, 42 i 58 dotychczasowego statutu, które to §§ obecnie opiewają wedle protokołu tegoż nadzwyczajnego zgromadzenia, który w uwierzytelnionym odpisie przedłożono i oddzielnie dołączonego, ich brzmienia wedle zapadłych uchwał.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 8 marca 1913.

L. cz. Firm. 89/13 Stow. I. 191 (5215)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Brody.
Brzmienie firmy: Związek kredytowy dla drobnego handlu i przemysłu w Brodach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie Dyrekcji wystąpili: Samuel Horowitz.
2. Członkowie Dyrekcji wybrani: Izrael Lewin i Chaim Lewin na zwyczajnym walnym zgromadzeniu członków tego związku 27 lutego 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 2 marca 1913.

Amortyzacje.

L. cz. T. 7/13 (5657 3-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Abrahama Rothfelda, kupca w Bohorodczanach, wdraża się postępowanie celem amortyzacji, rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawniczego Kasy oszczędności miasta Stanisławowa Nr. 922 na imię wnioskodawcy wystawionego.

Posiadacz powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się zeswojami prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20 lutego 1913.

Kuratele.

L. cz. P. 33/13 (5907 2-3)
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Iwana Jawdoszczuka s. Hrycia w Capowcach.
Kuratorem jego ustanowiono Pawła Petruszczaka s. Stefana w Capowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tluste, dnia 16 kwietnia 1913.

L. cz. P. 10/13 (5775 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Miłowie ustanawia nad Barbarą Szczołką z Miłówki kuratela z powodu uznania jej za umysłowo chorą.

Miłowka, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. L. 18/12 (5776 1-3)
E d y k t.

Za marnotrawną uznano Annę Mika z Cięciny.

Kuratorem jej ustanowiono Marcina Mikę z Radziechów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Miłowka, dnia 16 stycznia 1913.

L. cz. P. XII. 17/13 (1) (5845 1-3)
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Jana Zdzisłowskiego wyrobnika w Krakowie-Krowodrza.

Kuratorem jego ustanowiono Władysława Dudara palacza kolej. Kraków-Krowodrza 5.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 12 stycznia 1913.

L. cz. P. 6/94 (5777 1-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Miłowie ustanawia nad Franciszką Kurowską z Kamešniczy kuratela z powodu niedołęstwa umysłowego.

Miłowka, dnia 24 kwietnia 1913.

L. cz. P. 44/13 (5579 1-3)
Prsniczek Królik z Bohorodczyna uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Zaleskiego syna Marcina z Bohorodczyna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 12 kwietnia 1913.

Ogłoszenie.
Zamiar przesiedlenia zgłosili adwokaci:

Dr. Lszar Prinz ze Lwowa do Tarnowa i dr. Wincenty Bałaban ze Lwowa do Winiowiczka.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 26 kwietnia 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 121/13 (2) (5945)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść czasopisma „Monitor“ numer 18 z dnia 4 maja 1913 w artykule: „Życie i krew za Albanię“ w całości — zawiera znamiona występku z § 491 u. k., i art. V. ust. 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. pp. ex 1863 uzał dokonaną w dniu 2 maja 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 5 maja 1913.

L. cz. Pr. III. 58/13 (3) (5823)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w broszurze „Skarb i wojsko“ z daty Kraków 1913 ustępy od słów:

1. „Armie pruskie“ od słów: „niewojennym niemocnym“ (str. 7 i 8).
2. „Polacy mają“ do słów: „różnych sztandarów“ (str. 13 i 14),
3. „Wystąpią przeto“ do słów: „przeciw Rosyji“ (str. 15, 16, 17),
4. „Walka brojowa“ do słów: „na obczyźnie“ (str. 18, 19, 20),
5. „W sposób prosty“ do słów: „braci strzeleckiej“ (str. 30, 31, 32),
6. „Wszystkie te same“ do słów: „barbarzyństwem Azji“ (str. 33, 34),
7. rozdział VII. w całości (str. 35 do 40); — zawiera w swej osnowie znamiona: ad 1. i 2. występku art. IV. ust. z 17 grudnia 1862 L. 8/63 Dz. p. p.; ad 3. do 7. zaś znamiona zbrodni z §§ 65 a), e), 58 c) i 66 k. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępow.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 3 maja 1913.

L. cz. Pr. 120/13 (2) (5944)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa że treść czasopisma „Złota“ numer 8 za maj 1913 w artykule:

1. „Sprawa X. Gorazdowskiego“ w ustępie od „Więc z pijaństwo“ do końca,
2. „Korespondencye“ od początku do „będzie sprawiedliwym“ — zawiera znamiona występku z § 491 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 uzał dokonaną w dniu 30 kwietnia 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 3 maja 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Doniesienie w myśl § 121 statutu, którego przedruk nie będzie płacony.

C. k. uprzyw.  galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY.

Przy trzydziestym piątym losowaniu

4% listów hipotecznych

dnia 28 kwietnia 1913

zostały wylosowane do spłaty:

Serya A. po 200 koron:

188	248	428	502	540	564	579	652	731	778	819	1039	1060
1185	1259	1417	1595	1687	1824	1912	2302	2355	2484	2497	2546	2651
2682	2967	3009	3160	3201	3386	3414	3557	3624	3698	3716	3937	3962
4019	4263	4278	4308	4631	4738	4765	4996	5138	5365	5380	5399	5489
5498	5723	5964	6056	6135	6157	6271	6353	6479	6644	6652	6738	6749
7013	7036	7076	7131	7458	7665	7700	7738	7868	8009	8040	8231	8251
8267	8297	8439	8638	8656	8947	9025	9195	9351	9374	9538	9774	9887
10041	10235	10379	10384	10403	10405	10589	10627	10698	10955	11049	11178	11209
11242	11342	11843	11984	12089	12147	12569						

Serya B. po 1000 koron:

502	839	1035	1061	1171	1400	2389	3335	3619	3702	3770	3797	4177
4231	4664	5028	5134	5723	6098	6206	6524	7070	7382	7473	7551	7679
7799	8216	8224	9024	9177	9438	9506	9517	10363	10437	10523	10664	10951
10961	11067											

Serya C. po 2000 koron:

1332	2471	4015	4205	4922	5777	5878	6055	6314	7378	9225	10478	11315
11405	14401	14619	16876	19530	20269	20341	20950	23854				

Serya D. po 10.000 koron:

2297

Serya E. po 20.000 koron:

872

Powyższe listy hipoteczne wypłacane będą w wylosowanych kwotach kapitału począwszy od dnia 1 listopada 1913 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Kupony zapadłe po upływie powyższego terminu będą wprawdzie nadal wypłacane, jednakże wypłacona za nie gotówka potrącona będzie z kapitału przy tegoż wypłacie.

WYKAZ

z końcem października 1912 i w poprzednich ciągnięciach wylosowanych, a w obiegu będących

4% listów hipotecznych.

Serya A. po 200 koron:

328	463	625	641	1220	1638	1795	2193	2318	2364	2992	4208	4282
4379	4488	4720	4774	4834	5016	6076	6246	6374	7433	7820	8589	8676
8707	8826	8865	9255	9809	9979	10124	10550	11796	12097	12702		

Serya B. po 1000 koron:

852	1676	1696	2483	2784	2877	4653	5061	5203	5572	5682	5884	7669
10582	10723											

Serya C. po 2000 koron:

3	557	1078	1079	2581	3185	4120	4428	5609	6399	6427	6764	6773
7029	8211	9261	9547	9879	10139	11630	13263	14534	14595	14705		

Serya D. po 10.000 koron:

125 129 1492

Serya E. po 20.000 koron:

133

Oprocentowanie wyżej wymienionych listów ustaje z terminem ich płatności, a w razie, gdyby mimoto kupony płatne po tymże terminie zostały wypłacone, będą one potrącone przy wypłacie kapitału.

Losowanie 4% listów hipotecznych odbywa się dwa razy do roku, a mianowicie z końcem kwietnia i z końcem października.

W postępowaniu amortyzacyjnym:

4% listy hipoteczne

wraz z kuponami:

Serya B. po 1000 koron:

Nr. 1073, 1074, 4165, 4166, 4168, 6233, 6415, 6472.

Serya C. po 2000 koron:

Nr. 37, 625, 769, 1723, 1799, 1889, 1896, 1897, 2903, 2904, 12608, 14938.

KUPONY

4% listów hipotecznych:

Serya A.

Nr. 5491,

płatny 1 maja i 1 listopada roku 1910 i 1911.

Serya B.

Nr. 1192.

płatny 1 maja i 1 listopada roku 1910 i 1911.

Nr. 10683,

płatny 1 listopada roku 1912.

Następne losowanie z końcem października 1913.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1913.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny.

Doniesienie w myśl § 121 statutu, którego przedruk nie będzie płacony.

C. k. uprzyw.  galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY.

Przy czterdziestym czwartym losowaniu

4¹/₂% listów hipotecznych

dnia 28 kwietnia 1913

zostały wylosowane do spłaty:

Serya A. po 100 fl. — 200 koron:

123	299	699	709	1060	1349	1661	1858	1860	1908	2121	2934	2970
2979	2990	3053	3203	3416	3454	3689	4087	4157	4572	5124	5384	5725
5742	6324	6683	6956	7202	7242	7582	7605	8162	8453	8932	9551	9803
9859	10451	10589	10671	10762	10870	11006	11011	11034	11903	11936	12585	12796
12902	12931	12940	13083	13085	13415	13879	13932	14281	14319	14332	14552	14714
14877	15197	15199	15829	16358	16422	16572	16861	17112	17395	17416	17820	17832
18125	18143	18154	18206	18208	18479	18778	18916	19120	19229	19537	19598	19623
19779	19818	19960	19965	20173	20359	20552	20744	20757	20867	20936	20965	21122
21166	21354	21864	21866	22292	22412	22413	22543	22778	23020	23028	23085	23215
23439	23451	23510	23568	27028	27060	27064	27103	27141				

Serya B. po 500 fl. — 1000 koron:

171	469	760	1258	2219	2944	3217	3465	3721	3917	4160	4178	4528
5292	5297	6000	6084	6307	6982	7218	7228	7362	7402	7849	7887	8519
8669	8707	9084	9241	9371	9982	10288	10320	10994	11039	11098	11436	11578
11741	11789	12111	12339	12394	15766	15785	18347					

Serya C. po 1000 fl. — 2000 koron:

255	2050	5182	6054	6860	7918	10174	10924	11282	13220	14183	15795	16754
20489	22133	22377	22776	23349	24832	25224	25335	26228	27159	27310	27550	28357
29756	30142	30458	30591	31525	31808	60823	60927	61732				

Serya D. po 5000 fl. — 10.000 koron:

307 455

Serya E. po 10.000 fl. — 20.000 koron:

409

Powyższe listy hipoteczne wypłacane będą w wylosowanych kwotach kapitału począwszy od dnia 1 listopada 1913 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Kupony zapadłe po upływie powyższego terminu będą wprawdzie nadal wypłacane, jednakże wypłacona za nie gotówka potrącona będzie z kapitału przy tegoż wypłacie.

WYKAZ

z końcem października 1912 i w poprzednich ciągnięciach wylosowanych, a w obiegu będących

4¹/₂% listów hipotecznych.

Serya A. po 100 fl. — 200 koron:

543	558	924	1023	1026	1793	1983	2043	2230	3021	3580	3627	3781
3820	3822	3992	4047	4097	4135	4769	4778	5203	5315	5639	5694	6341
7268	7461	7463	8245	8360	8382	8478	8547	8672	8933	9964	10074	10499
10513	10646	10750	11045	11479	11489	11860	12881	13028	13257	13416	14097	14235
14829	14993	15305	16217	16637	16654	17342	17542	17553	17817	18202	18436	18515
18767	19156	19441	19452	19751	20376	21012	21467	21482	22024	22221	22464	22540
22579	22616	22617	23431	23519	24246	24390	24700	25195	27009	27017		

Serya B. po 500 fl. — 1000 koron:

142	149	885	1969	2704	2971	2991	3140	3996	4814	5793	6400	6596
7008	7483	7995	8667	8791	9526	11452	11464	11627	12021	12183	12202	12237
12368	12503	15314	16824	19119	19520	20055	22186	22396	24369	25392		

Serya C. po 1000 fl. — 2000 koron:

189	433	682	3253	5084	5281	5361	6101	6245	8425	9005	9464	10967
11701	12347	12352	12439	12647	13103	14219	14350	15362	15747	16232	19051	19236
19298	19491	19582	19869	20229	20470	21129	21481	21507	22106	22172	24072	24614
24986	25576	25894	27007	28328	29034	30772	31058	31112	31505	32262	33153	33647
33881	34584	45227	56621	59476	59531							

Serya D. po 5000 fl. — 10.000 koron:

269 2489 2815 3804 3967

Serya E. po 10.000 fl. — 20.000 koron:

209

UWAGA: Wylosowane listy, będące w postępowaniu amortyzacyjnym oznaczone są *.

Oprocentowanie wyżej wymienionych listów ustaje z terminem ich płatności, a w razie, gdyby mimoto kupony płatne po tymże terminie zostały wypłacone, będą one potrącone przy wypłacie kapitału.

W postępowaniu amortyzacyjnym:

4½% listy hipoteczne

wraz z kuponami:

Serya A. po 100 fl. = 200 koron:

Nr. 19, 6032, 6171, 8544, 9015, 13140, 14144.

Serya B. po 500 fl. = 1000 koron:

Nr. 2043, 2045, 2046, 3261, 4194, 7261, 8383.

Serya C. po 1000 fl. = 2000 koron:

Nr. 1004, 9332, 9864, 11949, 12940, 13107, 15067, 23020, 23030, 23031, 23032, 23215, 23216, 23217.

KUPONY

4½% listów hipotecznych:

Serya A.

Nr. 8935, 16630, 20348,

płatne 1 listopada 1904 do włącznie 1 listopada 1908.

Serya B.

Nr. 1911,

płatny 1 maja 1910.

Serya C.

Nr. 20363, 22747, 23085, 26312, 27454,

płatne 1 listopada 1907.

Nr. 29169,

płatny 1 listopada 1908.

Następne losowanie z końcem października 1913.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1913.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny.

TANIA BIBLIOTEKA DLA WSZYSTKICH.

23 tomy za 2·85 kor.

z przesyłką 3·65 kor.

- 1 KAROL LIBELT: O miłości ojczyzny.
- 2 WINCENTY POL: Pieśni Janusza.
- 3 ARTUR GLISZCZYŃSKI: Obrazki.
- 4 WŁ. K. WOYCICKI: Amerykanin. Powieść z życia Kościuszki.
- 5—6 H. G. WELLS: Wojna dwóch światów. Powieść fantastyczna, 2 tomy.
- 7 Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich. Przełożył S. Herbaczewski.
- 8 A. J. KUPRIN: Olesia. Powieść.
- 9 WŁ. TRĄBCZYŃSKI: Dwa powstania poznańskie. Rok 1846 i 1848 oraz Proces w Moabitce.
- 10 Z. BARTKIEWICZ: Nastroje. Nowele różnych autorów.
- 11 W. M. DOROSZEWICZ: Opowiadania.
- 12—13 HELENA BÖHLAU: Pół-zwierzę. Powieść w 2 tomach.
- 14 LEONIDAS ANDRZEJEW: Życie człowieka. W pięciu obrazach z prologiem.
- 15 EDMUND BERNSTEIN: Strajk, jego istota i od działywanie.
- 16 PIOTR NANSEN: Próba ogniowa. Nowella.
- 18 WIKTOR DYK: Wstyd. Powieść z czeskiego.
- 19 ARTUR SCHNITZLER: Gdy się duch zamroczy. Nowella.
- 20—21 WŁADYSŁAWA NIDECKA: W imię praw. Powieść w 2 tomach.
- 22 Młoda Rosya. Nowella. W tłum. H. Olendzkiej
- 24 Jen. IGN. PRAJDZYŃSKI: Czwerej ostatni wodzowie polscy przed sądem historyi. (Poniatowski, Kościusko, Chłopecki, Skrzynecki), 2 tomy.
- 26 Poeci-Legioniści. Wybór ich poezyi. (Wybieki, Gołębski, Anurzej Brodziński, Reklewski, Gorecki, Tymowski i inni).

Razem 23 tomy za 2·85 kor.

Zamówienia i należność przysyłać należy do

Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.

Zamówienia na prowincję, wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 80 hal. na porto.

Na wszystkie bez wyjątku **PISMA** codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, **TYGODNIKI**, **PISMA HUMORYSTYCZNE**, **ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE**, **MODY**, **ŻURNALE**, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Kuryer kolejowy **Cena 40 halerzy.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.

1913.

ROK XV.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-nutowy poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: **klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek, oraz muzyka dla młodzieży i dzieci.**

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50. — Kwartalnie rb. 1·25, z przesyłką pocztową rb. 1·50. — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. 7, — Zeszyt okazowy 60 kop.

Premia dla rocznych abonentów: a) **Bezpłatnie:** trzy poprzednie ze-CHOPINA i b) za pół ceny, t. j. za rb. 1·50 „A. B. C.” **Najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego** lub za 1 rb. **Szkołę techniki fortepianowej dyr. Ig. Glassera**, dyr. kursów muzycznych w Petersburgu. Przesyłka premium 30 kop.

Adres Redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**
Telefon: 143—15.

Agencja dla Galicyi we Lwowie, biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO.

54 lat istnienia

lat istnienia 54

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stron tekstów i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„Tygodnik Ilustrowany“ w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść **Henryka Sienkiewicza** p. t.

„Pod Dąbrowskim“

Z ilustracjami **Wojciecha Kossaka**

Władysława Reymonta p. t.

„Insurekcyja“

Wacława Sieroszewskiego p. t.

„Bieniowski“

Bolesława Prusa dwie ostatnie nowele

„Dziwni ludzie“ i „Nic nie ginie“.

Premia Tygodnika:

Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obym **12 dużych tomów rocznie.**

Cykl ilustracji wielobarwnych.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:

kwartalnie	6·80 koron	z oprawą książek	8·30 koron
półrocznie	13·60 koron	„ „	16·60 koron
rocznie	27·20 koron	„ „	33·20 koron

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7·20 koron	z oprawą książek	8·70 koron
półrocznie	14·40 koron	„ „	17·40 koron
rocznie	28·80 koron	„ „	34·80 koron

Prenumeratę przyjmują: **Administracja Tygodnika Ilustrowanego** we Lwowie, ulica Jagiellońska 3, oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników. Numera okazowe bezpłatnie.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj

kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**
Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Podróże towarzyskie parowcem austriackiego Lloyd'a

„T H A L I A“

V. Do Hiszpanii i na Północ.

Od 16 maja do 5 czerwca.

Genua, Barcelona, Palma, Malaga, Gibraltar, Tanger, Cadix (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Santiago), Cowes (na wyspie Wight), Amsterdam.

Cena jazdy z utrzymaniem od 420 kor. począwszy.

VI. Pierwsza podróż do krajów północnych.

Podróż do miast północnych. — Od 9 czerwca do 4 lipca.

Amsterdam, Brunbüttel, Kiel, Stockholm, Helsingfors, Kronstadt, Kopenhaga, Göteborg, Udavalla, Chrystiania, Helgoland, Amsterdam.

Cena jazdy z utrzymaniem od 700 kor. począwszy.

VII. Druga podróż do krajów północnych.

Do kraju Wikingów. — Od 7 do 30 lipca.

Amsterdam, Loe, Ole, Hellesylt, Aalesund, Noes, Molde, Raftsund, Trömsö, Przylądek północny, Hammerfest (dla odebrania poczty), Lyngenfjord, Narwik (wycieczka koleją najdalszą na północ do granicy Szwecji), Svartisen, Trondhjem, Merok, Balholmen, Gudwangen, Bergen, Odda, Helgoland (tylko w razie pogody), Amsterdam.

Cena jazdy z utrzymaniem od 550 kor. począwszy.

Od 3 października do 2 listopada

wycieczka do Grecji, Turcji i na Krym.

Wyjaśnienie udziela i zamówienia przyjmuje Agencja Austriackiego Lloyd'a we Lwowie

Biurowisko państwowe c. k. kolei państwowych
ST. SOKOŁOWSKIEGO
ul. Jagiellońska 1. 3.

Adres telegr.: „STADTBUREAU“.

Telefon Nr. 304

Zmiana lokalu!

KOPERNICKI i Syn

optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego 1913 swoją pracownię i skład towarów optycznych i mechanicznych do nowego sklepu przy ulicy

Hetmańskiej 1. 10.

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

WYSIEWKI

z najlepszych herbat pół kłgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomerji

wraz

z Wielkim Ks. Krakowskim

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycji „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 12, po cenie 8 kor., na prowincję z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzmu
za zaliczką nie wysyła się.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym
petitem 4 hal.

Miód! miód! to zdrowie! Deserowy kuracyjny gęsty 750 K., gęsto płynny na patoka „rarytas“ miódoborów 850 K. za 5 kłgr. franco. Korzeniewicz, em. naucz. lwanezany.

Sprzedam realność około 7 morgów z domem mieszkalnym i budynkami gospodarskimi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Nauka stenografii polskiej

pod przystępnymi warunkami, odbywa się w lokalu przy ul. Kamplana 1. 9 (parter). Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 4—7 po południu.

Stacja kolei: Krynica.
Z Krakowa 5 i pół godzin.
Ze Lwowa 10 godzin.
Z Warszawy 17 godzin.

Poczta: Trzy razy dziennie.
Urząd telegraficzny i telefontelegraficzny w miejscu.

KRYNICA

Zakład zdrojowy w Galicyi.

W Karpatach 600 m. n. p. m. Stacja kolejowa w miejscu. Na stacji wygodne powozy. Środki lecznicze: Zdroje: „Zdrój główny“, „Stotwinka“, „Józefa“ i „Karola“ bardzo silnej szczywy wapienne i magnezowo-żelazistej. 2. **Kąpiele mineralne**, bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwarza ogrzewane (w roku 1912 wydano 94.001). Wskazania lecznicze: Niedokrewność, osłabienie nerwowe, blednica, przewlekły nieżyt pęcherza, choroby serca i naczyń krwionośnych etc. 3. **Kąpiele borowinowe** (w roku 1912 wydano 24.403) we wszystkich chorobach kobiecych, przy reumatyzmie, w sprawach wysiękowych, obrzękach wątroby etc. 4. **Skarbowy Zakład hydropatyczny** pod kierunkiem specjalisty dr. Ebersa. 5. **Kąpiele rzeczne, parowe, elektryczne, słoneczne**, mięsianie. 6. Leczenie radiogenowe. 7. Leczenie terenowe 8. Klimat wzmacniający podolskijski. 9. Wody mineralne miejscowe i wszelkie zagraniczne. 10. Kefir, żółta i mleko sterylizowane. 11. Zakład dyetyczny i gimnastyka lecznicza. 12. Apteka. Lekarz zakładowy dr. Antoni Biesiadzki, nadto 18 lekarzy wolno praktykujących: dr. Aronsohn, dr. Aschkenazy, dr. Better, Dr. Cereha, dr. Ciechański, dr. Chania, dr. Dębicki, dr. Felauer, dr. Flaschen, dr. Kmiotowicz, dr. Kopf, dr. Lewicki, dr. Mayer, dr. Pruszyński, dr. Skórczewski, dr. Wąsowicz, dr. Wespański, dr. Zarzycki. — Mieszkania: przeszło 1700 pokoi z komfortem urządzone od 1 K. 20 hal. i wwyż. Dom zdrojowy, wypożyczalnia książek, restauracje, pensjonaty, prywatne, hotele, cukiernie, kościół katolicki, cerkiew, muzyka zdrojowa (dyrektor A. Wronski). Teatr lwowski, koncerty, odczyty, bale. Rozległy park świerkowy, około 100 morgów obszaru. Wodociąg wody źródlanej słodkiej z gór sprowadzanej. Frekwencja w roku 1912 — 9927 osób. **Sezon od 15 maja do 10 października.** W maju i czerwcu są ceny kąpiei i mieszkań w domach skarbowych o 15%, zaś w miesiącu wrześniu o 25% niższe. W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg. Generalne zastępstwo sprzedaży wód mineralnych ma Składnica hurtowna i drobiazgowa krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk we Lwowie.

Antyki

wszelkiego rodzaju lub też całe zbiory poszukuje do kupna za gotówkę. — Zgłoszenia przyjmuje „Publiczna hala aukcyjna“, Lwów, Sobieskiego 3 „dla amatora“.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.

Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Parowa fabryka wyrobów stolarskich i parkietów

BRACI WCZELAK

we LWOWIE, ul. Łyczakowska 1. 27

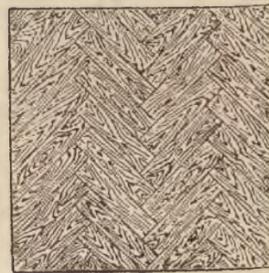
poleca wielki zapas

deszczulek posadzkowych

które sprzedaje bez ułożenia i z ułożeniem z dobrze wysuszonego materiału, w specjalnie na ten cel urządzonych 3 dużych suszarniach, oraz parkiety w najrozmaitszych deseniach. — Fabryka utrzymuje na składzie gotowe opaski, listwy do podłóg i t. d. oraz przyjmuje wszelkie roboty stolarskie, budowlane, okna, drzwi, bramy i t. p.

Własny tartak w Rzęśni Polskiej.

Poszukuje do kupna kłocy dębowe, brzostowe, jaworowe, sosnowe, świerkowe.



Wszystko najdokładniej pasuje
jeżeli używa się kroju

„FAVORIT“

do nabycia u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepięknę potrafiłowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Bliższa wiadomość: Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska 1. 3. Lwów. —